

*Irena Kutylowska***Zapomniany, wczesnośredniowieczny klasztor w Stołpiu na Lubelszczyźnie*****Forgotten, early medieval monastery in Stołpie on the Lublin Land***

Early medieval historic complex in Stołpie near Chełm, composed of a mound-shaped fortified settlement and a stone tower with an octagonal chapel, and with walls faced with brick on the top floor (Fig. 1–5), has become the subject of verification in 2003–2005 by means of archaeological, architectural and historical research. These studies were to verify the results of similar studies of Stołpie monument, conducted in the years 1976–1978, when it was also performed photogrammetric measurement of the tower (Fig. 2–4). The substantive data obtained in the years 1976–1978 and 2003–2005, demonstrated the compatibility of sources dating the historic complex, preserved to the present days, to the second half of the twelfth century. However, the final conclusions of the research are different. That is why, historiographical findings need to be discussed scientifically. It is worth considering the Stołpie monument as only indicating monastic function (Fig. 10), associated with the person of Henryk of Sandomierz as a founder and linked with the provenance of Western European builders (after research in the years 1976–1978), in the light of “qualitatively new data” (after the study in 2003–2005) which noticed three functionally different, medieval phases of the “tower complex” (Fig. 9). Moreover, it is necessary to consider its only Greco-Byzantine or Byzantine-Ruthenian attribution. Regardless of the further historiographical findings, current studies have consistently demonstrated the unique qualities of Stołpie monument (Fig. 11), which deserves special conservation concern and durable protection of the roof (Fig. 12) with the use of the project presented in this publication.

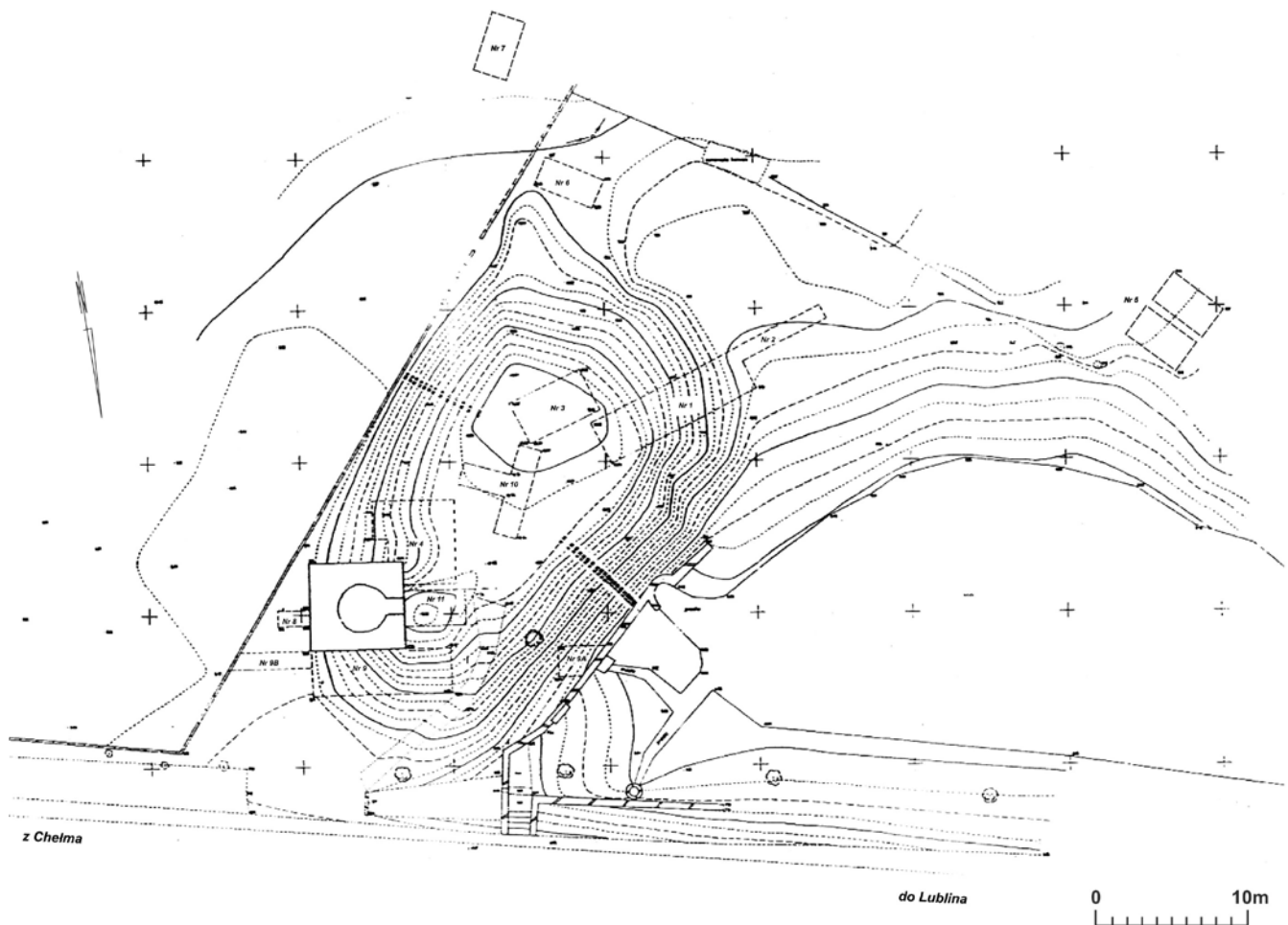
KEY WORDS: Early Middle Ages, Lublin Land, Stołpie, tower complex

Wczesnośredniowieczny zespół zabytkowy w Stołpiu koło Chełma, złożony z murowanej wieży i kopcowatego gródka, doczekał się w 2009 roku dwóch książkowych publikacji, wydanych pod auspicjami Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk oraz Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jedną z nich autorstwa Andrzeja Buko nosi tytuł: *Stołpie. Tajemnice kamiennej wieży* (dalej: A. Buko 2009). Druga, pt.: *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, to obszerna, składająca się z siedmiu (VII) części, ponad dwudziestu autorów, praca zbiorowa wydana pod redakcją Andrzeja Buko, który jest współautorem rozdziału ósmego w części szóstej oraz autorem *Wprowadzenia* (dalej: A. Buko 2009a) i części siódmej (VII), stanowiącej podsumowanie i zakończenie (dalej: A. Buko 2009b). Obie publikacje są efektem prac terenowych i gabinetowych zrealizowanych przez grono badaczy różnych dyscyplin historycznych, krajowych i zagranicznych instytucji naukowych, w ramach grantu ówczesnego Komitetu Badań Naukowych, później Ministerstwa Nauki i Informatyzacji (A. Buko 2009, s. 8; 2009a, s. 12).

Niniejszy tekst nie jest recenzją obu publikacji, ale do jego napisania czuję się zobowiązana jako autorka samodzielnych badań terenowych zespołu zabytkowego w Stołpiu, prowadzonych w latach 1976–1978 (ryc. 1) oraz inspiratorka wykonanego w 1977 roku pomiaru fotogrametrycznego stołpijskiej wieży (ryc. 2–4; patrz też: A. Buko 2009, ryc. 42; T. Rodzińska-Choraży 2009a, ryc. V.64, V.65). Pełnego zestawu sporządzonej wówczas dokumentacji, składającej się z widoków czterech elewacji budowli oraz jej przekrojów pionowych i po-

ziomych, jako najbardziej wiarygodnych architektonicznych materiałów źródłowych, dotychczas nie opublikowano, nawet po badaniach w latach 2003–2005. W trakcie pomiarów fotogrametrycznych, korzystając z podnośnika do naprawy trakcji wysokiego napięcia, wszłam po raz pierwszy, jesienią 1977 roku, przez północne okno wieży do obłożonej cegłą palcówką ośmiobocznej stołpijskiej świątyni z absydą w ścianie wschodniej, na najwyższej kondygnacji budowli (ryc. 2, 3, 4; patrz też: A. Buko 2009, ryc. 42, 72, 99; 2009b, ryc. VII.6; T. Rodzińska-Choraży 2009a, ryc. V.56, V.65). Zaszokowana i zachwycona kolorystyką oraz bogactwem rozwiązań architektonicznych tej świątyni (patrz: A. Buko 2009, ryc. 72, 99; 2009b, ryc. VII.6) zdałam sobie sprawę, że jako jedyny archeolog „odkryłam” nieznane wcześniej pomieszczenie sakralne (A. Buko 2009, s. 42), nie w ziemi, ale 15 m ponad nią i jako odkrywca wprowadziłam je po raz pierwszy do obiegu naukowego (I. Kutylowska 1981, s. 3; 1981a, ryc. 6–9).

Podsumowaniem, prowadzonych przeze mnie, w latach 1976–1978, prac terenowych (ryc. 1), a następnie gabinetowych (z pełnym wykorzystaniem pomiaru fotogrametrycznego), stała się monograficzna rozprawa doktorska (I. Kutylowska 1980; patrz też: A. Buko 2009, s. 52, 221; 2009b, s. 356; A. Bukowska 2009, s. 201), której trzy tomy są ogólnie dostępne w archiwum chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie (A. Buko 2009, s. 221; 2009b, s. 356). Zamieszczone w rozprawie doktorskiej najważniejsze z licznych materiałów źródłowych (utrwalonych na zdjęciach oraz rysunkach dokumentacji polowej sporządzonej skali 1:20)



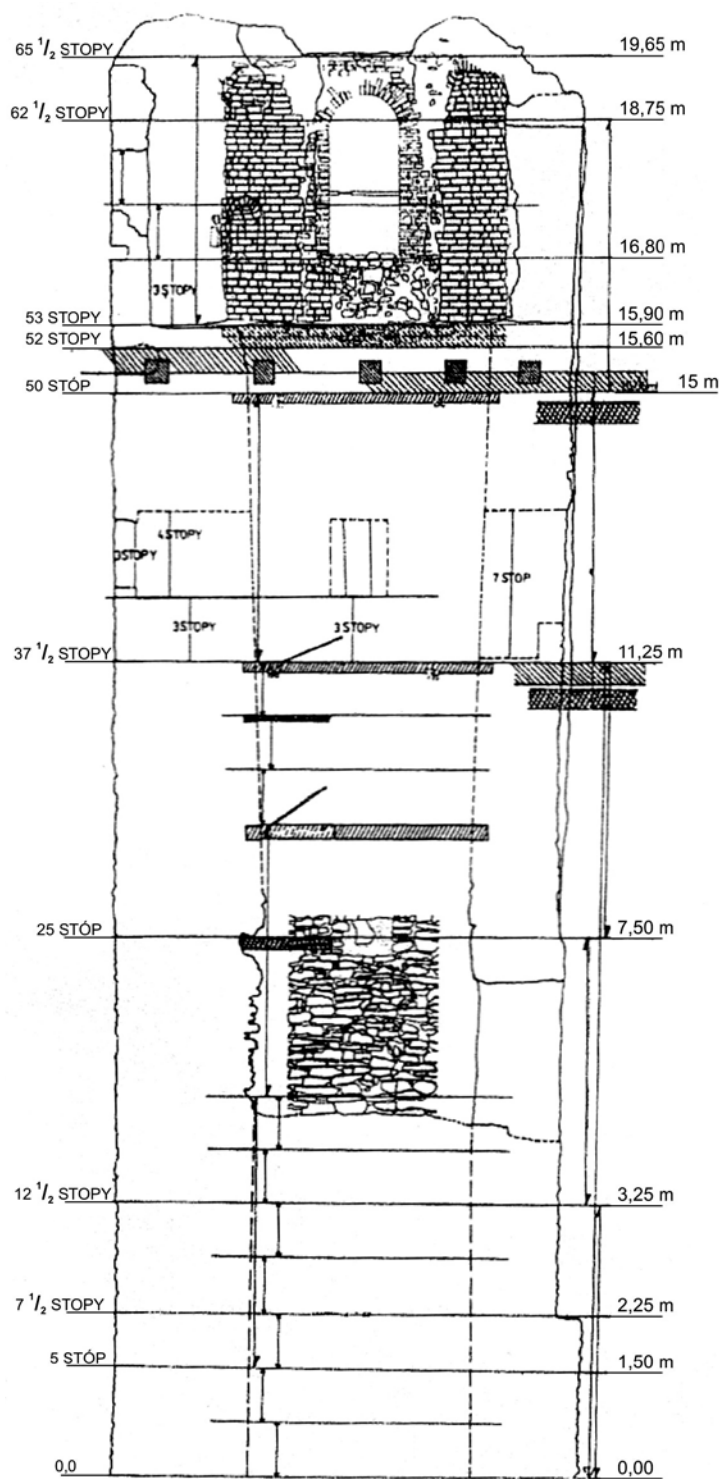
Ryc. 1. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Rozmieszczenie wykopów badawczych z lat 1976–1978 na planie wykonanym w 1977 roku przez OPGK w Lublinie (wg I. Kutylowska 1980, rys. 1; 1997a, ryc. 1)

Abb. 1. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Anordnung der Schnitte aus den Jahren 1976–1978 auf dem 1977 von der Geodäsie-Firma „OPGK“ in Lublin gefertigten Plan (nach I. Kutylowska 1980, Abb. 1; 1997a, Abb. 1.)

wraz z kopiami przekazów pisanych od 1205–1206 roku do połowy XVII wieku (I. Kutylowska 1980, Aneksy 1–7), wkrótce opublikowałam, łącznie z poczynionymi w oparciu o nie wnioskami i ustaleniami badawczymi (I. Kutylowska 1981, 1981a; patrz: S. Kołodziejski 2001, s. 468/469; A. Buko 2009, s. 51–54). Pamiętać należy o ówczesnych możliwościach edytorskich i narzuconych mi przez wydawnictwo ograniczeniach tekstowych (patrz: Bibliografia). Andrzej Buko (2009, s. 54; 2009a, s. 11) odnosząc się do moich publikacji i rozprawy doktorskiej przemilcza fakt, że już w 1981 roku opublikowałam rzut oraz widok wschodniej partii stołpijskiej świątyni z absydą (ryc. 2, 3, 4). Wykazałam wówczas, że została ona rozmieszczona jednorazowo, wraz z kamiennymi murami wieży przy zastosowaniu stopy równej 0,3 m (ryc. 2, 3, 4), stanowiąc główną inwestycję zachowanego do dziś zespołu zabytkowego (I. Kutylowska 1980, s. 27–29; 1981, s. 5; 1997a, s. 25/26), składającego się z tej budowli i przyległego do niej, kopcowatego gródka (patrz: A. Buko 2009, ryc. 28, 30, 77, 95, 177; R. Dobrowolski 2009, ryc. I.5/B i inne), datowanego najpóźniej na 2. połowę XII wieku (I. Kutylowska 1980, s. 104–105; 1981, s. 10). Zabytkowe założenie ze Stołpia, jako siedzibę klasztorną (I. Kutylowska 1980, s. 101–103; 1981, s. 4–10), po raz pierwszy wprowadziłam na trwałe do polskiej historiografii (patrz: S. Kołodziejski 2001, s. 468/469; A. Buko 2009, s. 51–54;

A. Bukowska 2009, s. 201–204, 211), a w 1985 roku na Międzynarodowym Kongresie w Kijowie (I. Kutylowska 1985; 1987), również do historiografii naszych wschodnich sąsiadów. Potwierdzają to daty wydawnicze publikacji dotyczących stołpijskiej świątyni, w tym również badaczy zza naszej wschodniej granicy, zamieszczone w bibliografiach obydwu omawianych publikacji z 2009 roku.

W nawiązaniu do problematyki stołpijskiej świątyni należy zwrócić uwagę, że podczas prac badawczych, prowadzonych w latach 1909–1911, P. P. Pokryszkin nie wykonał rysunku rozplanowania pomieszczenia sakralnego na najwyższej kondygnacji wieży (I. Kutylowska 1980, s. 1; A. Buko 2009, s. 43–44, ryc. 32), a jedynie odnotował, że charakteryzuje się ono *kirpičnymi fantastičeskimi niszami* (A. Bukowska 2009, s. 202). Nie zmieniłam też do dziś zdania na temat funkcji klasztornej i wczesnośredniowiecznej chronologii stołpijskiej warowni, co jednoznacznie zarzuca mi Andrzej Buko, cytując mój tekst z 2005 roku: (...) *na Lubelszczyźnie najstarsze murowane wolno stojące budowle, tj. stołpijską wieżę, lubelski cylindryczny, tzw. donżon na Wzgórzu Zamkowym i czworoboczną wieżę Kazimierza Wielkiego na chełmskim grodzie, obecnie można wiązać tylko z działalnością polskich władców. Budowle takie wznoszono w międzyrzeczu Wisły i środkowego Bugu pod patronatem Piastów z przeznaczeniem na obronne siedziby rezydencjalne*



↑ ↓ gradus

↑ ↓ pręt

↑ ↓ 1/4 sznura

1 belki ganku

2 belki stropów

3 belki oparcia drabin

Ryc. 2. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Przekrój wieży na osi wschód – zachód z widokiem na stronę południową oraz rekonstrukcją rozmieszczenia budowli stopą równą 0,3 m i odtworzeniem zniszczonych elementów drewnianych budowli, związanych zarówno z podziałem na kondygnacje, jak i z ciągami komunikacyjnymi. Na podstawie pomiaru fotogrametrycznego OPGK w Lublinie z 1977 roku. Oznaczenia: 1 – belki ganku, 2 – belki stropów, 3 – belki oparcia drabin (wg I. Kutylowska 1980, rys. 4, s. 16–23, 27–29, 72–76; 1981a, ryc. 9)

gradus = $2\frac{1}{2}$ stopy = 0,75 m

pręt = 5 gradusów = $12\frac{1}{2}$ stopy = 3,75 m

sznur = 12 prętów = 60 gradusów =

= 150 stóp = 45 m

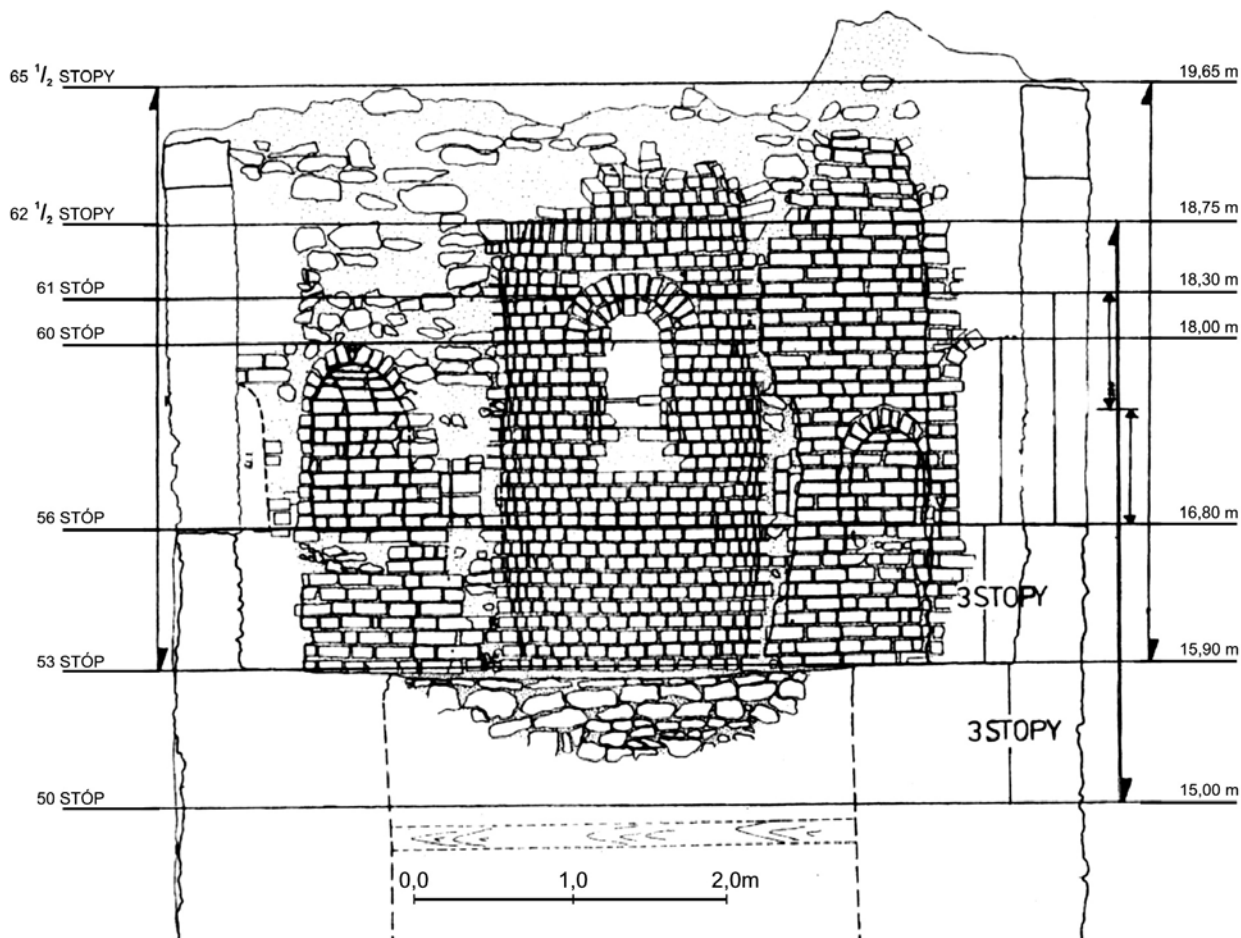
Abb. 2. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Ost-West-Profil des Turms mit dem Blick auf den Südteil und mit der Rekonstruktion des mit dem 0,3 m betragenden Fuß-Maß vermessenen Bauwerks und der Wiedergabe der zerstörten Holzelemente des Bauwerkes (sowohl die Aufteilung in Stockwerke, als auch die Verkehrswege). Auf der Basis der fotogrammetrischen Messung von der Geodäsie-Firma „OPGK“ in Lublin 1977. Bezeichnungen: 1 – Vorbaubalken, 2 – Deckenbalken, 3 – Stützbalken der Leitern (nach: I. Kutylowska 1980, Abb. 4, S. 16–23, 27–29, 72–76; 1981a, Abb. 9)

Schritt = 2 und $\frac{1}{2}$ Füße = 0,75 m

Stange = 5 Schritte = 12 und $\frac{1}{2}$ Fuß = 3,75 m

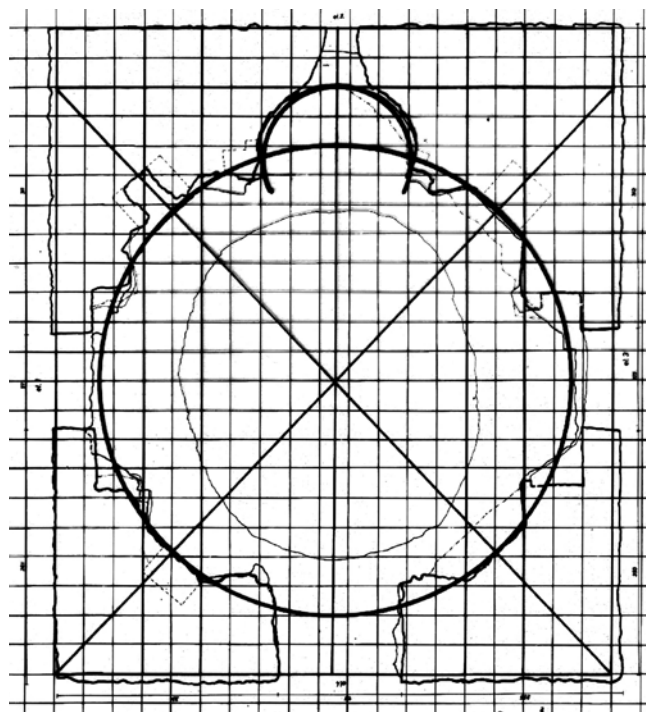
Schnur = 12 Stöcke = 60 Schritte =

= 150 Füße = 45 m



Ryc. 3. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Przekrój północ – południe najwyższej – V kondygnacji wieży z widokiem na absydę w ścianie wschodniej oraz rozmiarem elementów pionowych stopą równą 0,3 m, na podkładzie pomiaru fotogrametrycznego OPGK w Lublinie z 1977 roku (wg I. Kutylowska 1980, rys. 5, s. 22–23, 27–29; 1981a, ryc. 7)

Abb. 3. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Nord-Süd-Profil der höchsten, fünften Turmetage mit dem Blick auf die Apsis an der Ostwand und der Vermessung der senkrechten Elemente mit dem 0,3 m betragenden Fuß-Maß, auf der Basis der fotogrammetrischen Messung von „OPGK“ in Lublin 1977 (nach I. Kutylowska 1980, Abb. 5, S. 22–23, 27–29; 1981a, Abb. 7)



Ryc. 4. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Rzut sakralnej, najwyższej – V kondygnacji wieży z absydą w ścianie wschodniej, pomiar fotogrametryczny OPGK w Lublinie z 1977 roku na siatce o oczkach 0,3×0,3 m (wg I. Kutylowska 1980, rys. 3, s. 22–23, 27–29; 1981a, ryc. 8)

Abb. 4. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Projektion der sakralen, höchsten, fünften Turmetage mit der Apsis an der Ostwand, fotogrammetrische Messung von „OPGK“ in Lublin 1977, auf dem Gitternetz, von 0,3×0,3 m (nach I. Kutylowska 1980, Abb. 3, S. 22–23, 27–29; 1981a, Abb. 8)

(A. Buko 2009, s. 54; 2009b, s. 346 – przypis 18; patrz: I. Kutylowska 2005, s. 157). Pominęto tu jednak początek pierwszego zdania: *Domniemany system średniowiecznych »wołyńskich wież« na zachodniej granicy Rusi Kijowskiej nie znajduje potwierdzenia w najnowszych materiałach źródłowych, a na Lubelszczyźnie (...)* (I. Kutylowska 2005, s. 157). W odwołaniu do niepełnego cytatu (A. Buko 2009, s. 54; 2009b, s. 346, przypis 18) nie uwzględniono faktu, że „obronną siedzibą rezydencjalną” duchowieństwa są (nie tylko w średniowieczu) właśnie klasztory w obwodzie wydzielającym przestrzeń bezpiecznego bytowania zakonników. Zignorowano także tekst o stołpijskim klasztorze, zamieszczony w tym samym artykule (I. Kutylowska 2005, s. 152), oraz w opublikowanej starszej jego wersji (I. Kutylowska 1997b, s. 63; por. też I. Kutylowska 2009, s. 175–176).

O słuszności moich dociekań i ustaleń badawczych, odnośnie tzw. „wołyńskich wież”, świadczy pozbawiona przypisu konkluzja Andrzeja Buko: *Słabość tego kierunku rozumowania polega, w moim przekonaniu, na tym, że tzw. wołyńskie wieże to w istocie dość przypadkowy zbiór budowli niejednorodnych chronologicznie, formalnie i pod względem funkcji. Co więcej, część domniemanych obiektów wieżowych, zwłaszcza wymienionych w pracach Pawła Rappoporty (1952; 1967), nie doczekała się dotąd pozytywnej weryfikacji* (A. Buko 2009, s. 167/168; 2009b, s. 325, 346). Jest ona w rzeczywistości parafrazą moich, przywołanych wyżej zdań (z 2005 roku) oraz innej konkluzji: *Wśród zachowanych obiektów, bądź ich relikwii w wyróżnionym przez P. A. Rappoporty »wołyńskim typie« znalazły się budowle o różnych rozwiązaniach architektonicznych stosowanych przy wznoszeniu wież obronno-mieszkalnych we wczesnym średniowieczu na obszarze całej Europy. Jak się okazuje nie stanowiły one też zwartego chronologicznie i funkcjonalnie systemu obronnego zachodniej Rusi* (I. Kutylowska 1997b, s. 62). Tych ostatnich zdań, nie zamieściłam w późniejszych, źródłowych artykułach poświęconych tej problematyce (I. Kutylowska 2005; 2009), co potwierdza omówienie moich publikacji autorstwa A. Bukowskiej (2009, s. 205). Należy tu również zwrócić uwagę, że dane o klasztornej funkcji i chronologii sprzed końca XII wieku stołpijskiej wieży, zamieszczone w przywoływanych powyżej publikacjach (I. Kutylowska 1997b, s. 63; 2005, s. 152; 2009, s. 175/176) nie dają podstaw do wnioskowania, że *Zawarta tam [tj. w publikacji: I. Kutylowska 2005, s. 157] konkluzja jest diametralnie inna od zamieszczanej konsekwentnie w wielu publikacjach z lat wcześniejszych* (A. Buko 2009, s. 54; 2009a, s. 346 – przypis 18). Moja „konkluzja” badawcza o funkcji i chronologii stołpijskiej wieży od 1980 roku nigdy nie uległa „diametralnej” zmianie (A. Buko 2009, s. 54; 2009b, s. 346), a wyniki własnych, dotychczasowych dociekań historiograficznych o piastowskim fundatorze stołpijskiego klasztoru w 2. połowie XII wieku, dodatkowo uzasadnię w końcowej partii niniejszej publikacji.

Nie podejmując się zrecenzowania obydwu wymienionych tu obszernych publikacji, jestem zmuszona jednak zwrócić uwagę przynajmniej na najważniejsze, zamieszczone w nich lapsusy i sprzeczności merytoryczne oraz ignorowanie istotnych materiałów źródłowych, co w konsekwencji utrwalone zostało w błędnej, konfabulowanej wizualizacji komputerowej stołpijskiego zespołu warowno-kultowego (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19), który charakteryzuje się wyjątkowo dobrze do dziś zachowaną substancją zabytkową

(A. Buko 2009, ryc. 65, 68–73, 76, 77, 96–100, 177; R. Dobrowolski 2009, ryc. I.5, I.7; M. Graczyńska 2009, V.25–27; T. Rodzińska-Choraży 2009a, ryc. V.41–56 i dalsze).

Powyższe uwagi mają uzasadnienie już na etapie przebiegu prac wykopaliskowych na stołpijskim gródku. W latach 1976–1978 uzyskałam rozpoznanie stratygrafii na osi wschód – zachód przez północną partię gródka (wykopy nr 9, 9A, 9B) oraz na osi północ – południe (ryc. 1). Gródek ma wymiary 12,5×25,4 m u podstawy (A. Buko 2009, s. 134), a z majdanem 11×23 m (A. Buko 2009, s. 147) przy wysokości względnej do około 2,5–3 m (A. Buko 2009, s. 57; 2009b, s. 331). W latach 2003–2005 nie uzupełniono wcześniejszego rozpoznania stratygrafii nasypu niewielkiego gródka, mimo że lokalizacja wykopów miała być „komplementarna” do wcześniejszych badań, dostarczając „nowych jakościowo danych” (A. Buko 2009, s. 57/58). Zgodnie z zamierzeniami prac weryfikacyjnych (A. Buko 2009a, s. 12) wykonano dodatkowy przekrój na osi wschód – zachód przez południową partię gródka (T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.18). Natomiast bez uzasadnienia zrezygnowano z weryfikacji rozpoznania jego północnej partii, o czym świadczy sytuowanie wykopów jedynie w południowej partii kopcowatego obiektu (patrz: A. Buko 2009, ryc. 44, 107, 109; T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.1, III.4), gdzie założono dwadzieścia wykopów o charakterze przeważnie niewielkich (nawet o wymiarach 1,0×1,5 m) sondaży (A. Buko 2009, ryc. 44, 107, 109; T. Dzieńkowski 2009, s. 64–83, ryc. III.1). Na rycinie 44 (A. Buko 2009) daje się zauważyć błąd, skoro wykopy z lat 2003–2004 oznaczono ciemniejszą szarfurą (porównaj z ryc. 1 niniejszej publikacji). Podczas prac terenowych w latach 2003–2004 rozpoznanie stratygrafii nie objęło północnej partii gródka i z tym, w dużej mierze, wiążą się omawiane poniżej merytoryczne sprzeczności, prowadzące do ewidentnych, widocznych na sporządzonej wizualizacji komputerowej, błędów w wyglądzie zachowanego do dziś zabytku (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19).

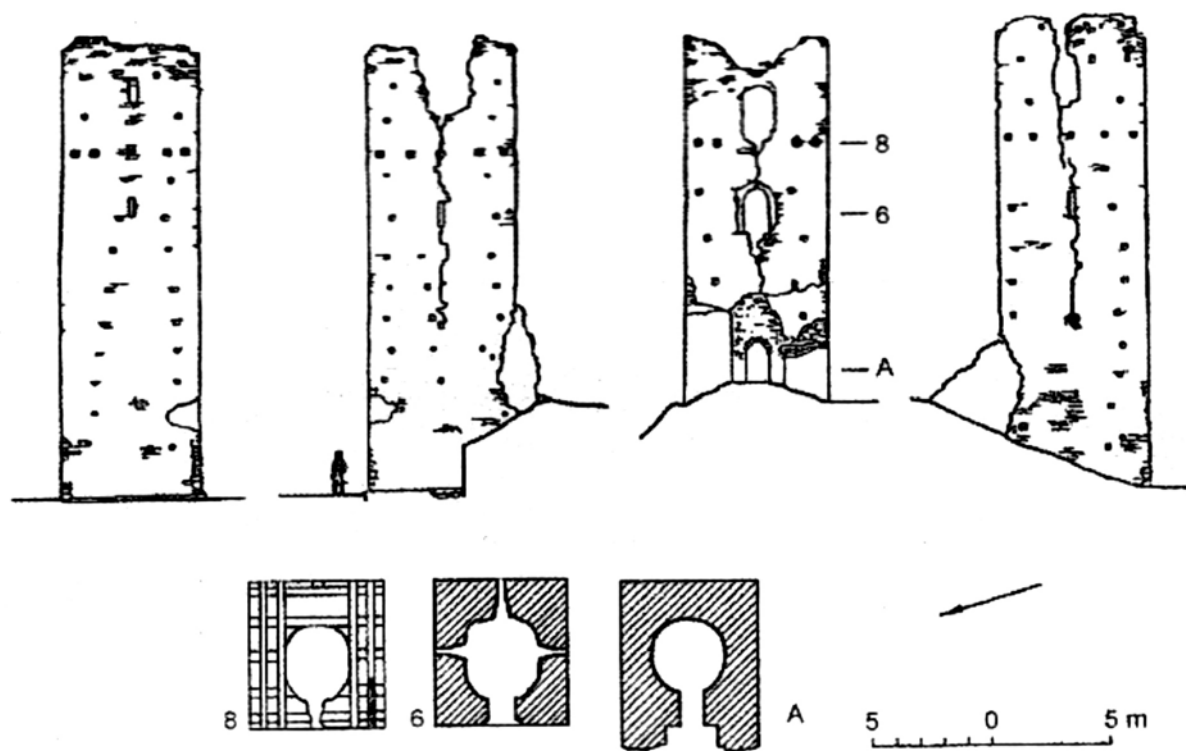
Uzasadnienie zarzutów, odnośnie ostatecznych wyników badań z lat 2003–2005, wymaga szerszego omówienia, skoro: *Autorzy poszczególnych opracowań od początku badań byli bowiem w pełni autonomiczni w formułowaniu swych opinii dotyczących faz funkcjonowania, chronologii i interpretacji stołpijskiego obiektu. Nie dziwi zatem fakt, że fazy wydzielane przez archeologów nie w pełni pokrywają się (chronologicznie oraz rzeczowo) z zaproponowanymi przez historyków architektury dla analizowanej przez nich kamiennej budowli, czy też z wnioskami wynikającymi z przeprowadzonych kwerend archiwalnych* (A. Buko 2009b, s. 320). W tym miejscu muszę odnotować, że jako autorka badań z lat 1976–1978 nie zostałam „zaproszona” do konsultacji, o których wyraźnie pisze Andrzej Buko (2009, s. 68).

W procesie badawczym z lat 2003–2005 racjonalnego uzasadnienia pozbawione jest przede wszystkim permanentne ignorowanie wartości źródłowych fotogrametrycznej dokumentacji wieży i przyległego gródka. Pełny jej zestaw zamieszczony został w rozprawie doktorskiej (I. Kutylowska 1980, rys. 2–9), dostępnej w archiwum chełmskiej Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. Utrwalone w dokumentacji fotogrametrycznej elementy budowlane i konstrukcyjne stołpijskiej wieży (patrz: ryc. 2–4) są jedynie wzmiankowane w obu publikacjach (A. Buko 2009, ryc. 42; A. Bukowska 2009, s. 201; T. Rodzińska-Choraży 2009a, ryc.

V.64–65). Na ignorowaniu tak istotnego architektonicznego materiału źródłowego, stojącej do dziś budowli, być może zażyła obecność w zespole naukowców z lat 2003–2005 – historyków sztuki (A. Buko 2009, s. 67, 169–170; 2009b, s. 13; T. Rodzińska-Choraży 2009b, s. 248), a także brak inżyniera – architekta z doświadczeniem badawczym. W konsekwencji, wśród licznych specjalistycznych ekspertyz (A. Buko 2009b, s. 12), nie ma analizy zapraw, których próbek zapewne nie pobierano, a tym samym nie wykorzystano walorów poznawczych różnicowania ich składu w dociekaniach rozwarstwiania murów wieży i ustalaniu przynajmniej ich chronologii względnej, co uczyniono w latach 1976–1978 (I. Kutylowska 1980, s. 29–30; też 1997a, s. 26). Podobnie, w badaniach prowadzonych w latach 2003–2005, pominięto podstawowe wiadomości o procesie wznoszenia budowli wieżowych zamieszczone w jednym z tomów powszechnie znanych i wyjątkowo cennych *Dziejów budownictwa i architektury na ziemiach Polski* autorstwa Witolda Krassowskiego, który pisze: *Wznosząc mury posługiwano się rusztowaniami albo tzw. jednosłupowymi, albo tzw. przewieszonymi. Pierwsze polegały na tym, że wokół wznoszonego budynku co 1,5–2 m wkopywano słupy, do których przywiązywano równoległe do muru belki poziome. Na belkach tych opierano jeden ze skrajów legarów, tzw. maculców, prostopadłych do muru; skraj drugi maculców spoczywał na murze. Po wzniesieniu wyższych partii muru maculce usuwano, a widniejące po nich otwory w murze albo zamurowywano, albo też – co zdarzało się częściej – pozostawiano. Wykonując rusztowania przewieszane układano na murze w miarę postępu robót prostopadle doń belki, których oba nadwieszane końce dźwigały pomosty. Wzajemna odległość tych belek była podobna jak ma-*

culców. Rusztowania takie ułatwiały jednocześnie wykonywanie obu lic muru, a nadto ich wysokość nie była zależna od wysokości słupów. Posłużyły one np. do powstania piętnastometrowych ścian transeptu kościoła opackiego w Kołbaczu (W. Krassowski 1990, s. 74). Rusztowania przewieszane stosowane są do dziś, ale w innej technologii, przy wznoszeniu wysokościowców.

Właśnie przy zastosowaniu rusztowań przewieszonych wzniesiona została wieża w Stołpiu, o czym świadczą otwory po spróchniałych belkach, widoczne na całej wysokości zachowanej do dziś budowli (A. Buko 2009, ryc. 69–71, 76, 98, 177). Analiza ich rozmieszczenia wskazuje, że na przeciwnych ścianach legary rusztowań wiązano na zrąb (I. Kutylowska 1980, s. 25–27; też 1997a, s. 25), a układ otworów (po rusztowaniach) w murach budowli, utrwalony w dokumentacji fotograficznej widoków ścian i przekrojów wieży (I. Kutylowska 1980, rys. 2–9; T. Rodzińska-Choraży 2009, ryc. V.64a–c), znajduje się też na zachowanej ikonografii (A. Buko 2009, ryc. 36–41, 28–30, 74, 93–95) oraz na wykonanych w latach 1909–1911 rysunkach P. P. Pokryszkina (A. Buko 2009, ryc. 32; A. Bukowska 2009, ryc. V.29–35), opracowanych technicznie przez P. A. Rappoport (ryc. 5). Wzajemne połączenia otworów-kanalów po belkach rusztowań wiązanych na zrąb w grubości murów, opisał w 1912 roku S. Cercha (A. Bukowska 2009, s. 195 – przypis 37). Przewiązane na zrąb wieńce drewnianych legarów (maculców/machulców) pełniły również rolę ściąg/ankrów, stabilizujących w pionie sąsiednie ściany murów wysokiej, stołpijskiej wieży. Obecnie ich pierwotną funkcję konstrukcyjną i stabilizującą w pionie wież, przejęły cztery żelazne dookólne opaski założone podczas renowacji budowli w 1948 roku (I. Kutylowska 1980, s. 2; patrz: A. Buko 2009,



Ryc. 5. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Dokumentacja rysunkowa P. P. Pokryszkina z lat 1909–1911 opracowana technicznie przez P. A. Rappoport – patrz: A. Buko (2009, ryc. 32)

Abb. 5. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Zeichendokumentation von P. P. Pokryszkin aus den Jahren 1909–1911, technische Bearbeitung von P. A. Rappoport – siehe: A. Buko (2009, Abb. 32)

s. 113, ryc. 68, 70). Zróżnicowanie wielkości zachowanych otworów oraz ich rozmieszczenie w murach wieży świadczy o tym, że grubsze belki rusztowań przewieszonych wykorzystano jako legary płaskich drewnianych stropów, na których mocowano podłogi kolejnych kondygnacji. Na nadwieszonych na zewnątrz końcach mocowano stałe pomosty, jako ganek przed otworem wejściowym w zachodniej elewacji na czwartej (IV) kondygnacji i dookoły ganek (hurdyce?) na poziomie podłogi piątej (V), sakralnej kondygnacji (ryc. 2 – patrz też: A. Buko 2009, s. 53/54; A. Bukowska 2009, s. 203–204).

W oparciu o rozmieszczenie zróżnicowanych otworów po belkach/legarach, zrekonstruowałam pierwotne ciągi komunikacyjne wieży (I. Kutylowska 1980, rys. 5, 6; 1981a, rys. 9; patrz: A. Bukowska, 2009, s. 204) oraz podział jej wnętrza (ryc. 2) na pięć (V) kondygnacji (patrz: A. Buko 2009, s. 53; A. Bukowska 2009, s. 203–204). Taki podział potwierdzają informacje o czterech kondygnacjach widocznych przez patrzącego z poziomu zasypanej, najniższej pierwszej (I) kondygnacji, zamieszczone w 1871 roku (A. Bukowska 2009, s. 184 – przypis 17) oraz sformułowane ostatecznie (mimo licznych dywagacji) po badaniach w latach 2003–2005 (A. Buko 2009, s. 120; T. Rodzińska-Choraży 2009b, s. 260).

Na solidnych legarach i deskach podłogi V kondygnacji znajdowała się posadzka z barwnie szklawionych płytek (I. Kutylowska 1980, s. 17–18; 1981, s. 4; 1997a, s. 24) o motywie po raz pierwszy opublikowanym przez A. Buko (2009, s. 123, ryc. 105). Najwięcej płytek posadzkowych wyeksplorowano w 1909 roku „w kontekście spalonych belek” (A. Buko 2009, s. 123), zgodnie z treścią opisu warstw wyeksplorowanych przez P. P. Pokryszkina we wnętrzu wieży (I. Kutylowska 1980, s. 17; A. Buko 2009, s. 45, 123; D. Dąbrowski 2009, s. 45, 48).

Mury ostatniej, najwyższej kondygnacji wieży wznoszono, na rusztowaniach przewieszonych, w tej samej technice *opus emplectum* (Kutylowska 1980, s. 1, 23–25, 85; T. Rodzińska-Choraży 2009, s. 235, 239–240), zgodnie z zasadami budowlanymi stosowanymi aż do XVI wieku (W. Krassowski 1990, s. 73/74), mimo równoczesnego użycia w partiach licowych ścian dwóch różnych materiałów budowlanych, tj. kamienia oraz cegły na najwyższej, V kondygnacji (I. Kutylowska 1980, s. 16, 22–25; 1981, s. 4; patrz też: T. Rodzińska-Choraży 2009a, ryc. V.59).

Na równoczesne z kamiennymi murami wieży, wybudowanie kondygnacji V z ceglany licem wewnętrznych ścian świątyni, zwracałam szczególną uwagę już w rozprawie doktorskiej i pisałam o tym w publikacjach (I. Kutylowska 1980, s. 1, 48–49; 1981, s. 8; 1997a, s. 28). Zawsze jednak podkreślałam, że jest to element charakteryzujący zachodni, romański warsztat budowlany (I. Kutylowska 1980, s. 86–87; 1997a, s. 31, 99), a nie wschodni, bizantyński, gdzie kamienne ściany świątyń pokrywano tynkiem z dekoracją malowidłami (I. Kutylowska 1985, s. 207; 1987, s. 141; 1989, s. 370/371). W trakcie badań w latach 2003–2005 zwrócono na to uwagę, opowiadając się jednak za wtórnym chronologicznie „wykuciem” – „wydrążeniem” w starszych kamiennych murach bogato rozczłonkowanej niszami, ośmiobocznej świątyni (A. Buko 2009, s. 78, 116; T. Rodzińska-Choraży 2009, s. 243/244). Wymienione ostatnio, wręcz irracjonalne działania budowlane, nawet przy obecnych możliwościach technologiach, są najprawdopodobniej niemożliwe do wykonania, a reliktyw-destruktów z prac „rozbiórkowych”, związanych z „wykuciem”/„wydrążeniem” kamiennych murów stołpijskiej wieży dotychczas nie zarejestrowano, za-

równy we wnętrzu budowli, jak też w jej otoczeniu. Dotyczy to badań prowadzonych w latach 1976–1978 (I. Kutylowska 1980 i kolejne publikacje), jak też w latach 2003–2005, skoro o takich relikwach nie ma nawet wzmianki w obu omawianych tu publikacjach.

Jednoczesne zaprojektowanie i zrealizowanie stołpijskiej wieży na całej wysokości – łącznie z ośmioboczną świątynią – ma jednoznaczne potwierdzenie również w dodatkowej grubości (o 0,6 m) ściany wschodniej, w stosunku do pozostałych trzech ścian budowli, poczynawszy od stopy fundamentowej aż do poziomu najwyższej, V kondygnacji ze świątynią (I. Kutylowska 1980, s. 27–29, rys. 2–9; 1981, ryc. 8, 9; 1985, ryc. 2, 3; 1997a, s. 21, ryc. 2). Dodatkową grubość tylko wschodniej ściany wieży już w partii fundamentowej (ryc. 2, 4) przeznaczono w fazie projektowania budowli na wykonanie absydy, tj. najgłębszej niszy ośmiobocznej świątyni na V kondygnacji (ryc. 3, 4).

Dodatkowa grubość (o 0,6 m) ściany wschodniej zadokumentowana została po raz pierwszy w pomiarze fotograficznym budowli. Nie był w stanie tego stwierdzić i zadokumentować podczas swoich pomiarów P. P. Pokryszkin (ryc. 5). Różnica w grubości ściany wschodniej jest istotnym i bezdyskusyjnym architektonicznym dowodem źródłowym potwierdzającym jednorazowe zaprojektowanie, rozmierzenie i wybudowanie na całej wysokości stołpijskiej wieży z kaplicą na V kondygnacji (I. Kutylowska 1980, s. 1, 27/28, rys. 3; 1981a, ryc. 8, 9). Niestety, ten tak istotny, utrwalony do dziś w architekturze budowli (już w partii fundamentowej), konstrukcyjny przekaz źródłowy został irracjonalnie zinterpretowany jako argument, który „wzmocnia przypuszczenie o wtórnym charakterze tego pomieszczenia” sakralnego na najwyższej kondygnacji (A. Buko 2009, s. 117), bądź jedynie „nadmieniony”, jako różnica w grubości ścian (T. Rodzińska-Choraży 2009a, s. 240, 244), przy jednoczesnym opowiedzeniu się za funkcjonowaniem stołpijskiej wieży bez kaplicy i z kaplicą (A. Buko 2009, s. 169–170; 2009b, s. 322/333; T. Rodzińska-Choraży 2009a, s. 243/244; 2009b, 256, 259).

Z wykorzystaniem pomostów na legarach przewieszonych rusztowań oraz systemem drabin między nimi, transportowano na mury materiały budowlane w tym: segregowane, starannie dobrane do partii licowych, choć zróżnicowane wielkością głazy chełmskich zlepieńców trzeciorzędowych (I. Kutylowska 1980; też 1987, s. 141; też 1997a, s. 21; A. Buko 2009, s. 81). Na elewacjach wieży, do wysokości około 9 m (I. Kutylowska 1980, s. 15), czy około 4–6 m, dominują większe głazy (A. Buko 2009, s. 119, ryc. 98; T. Rodzińska-Choraży 2009a, s. 235, ryc. I.7), a wyżej, lżejsze, drobniejsze (patrz: A. Buko 2009, ryc. 71; 2009b, ryc. VII.5; A. Bukowska 2009, ryc. V.17, V. 25). Jest to wynik racjonalnych działań budowniczych, w trakcie procesu wznoszenia wieży o pierwotnej wysokości około 21 m (ryc. 2). Takie celowe działania budowlane zignorowano w omawianych publikacjach, uznając je za dowód na wznoszenie wieży w dwóch różnych chronologicznie, średniowiecznych fazach (A. Buko 2009, s. 115/116; 2009b, s. 322, 325; T. Rodzińska-Choraży 2009a, s. 243).

Słuszność powyższego zarzutu ma uzasadnienie w kolejnych źródłach architektonicznych, utrwalonych i dobrze widocznych do dziś. Są nimi narożniki wieży zachowane z pierwotnym wątkiem budowlanym. Bardzo dobrze widoczne na całej wysokości, zarówno północno-wschodnie, jak i poł-

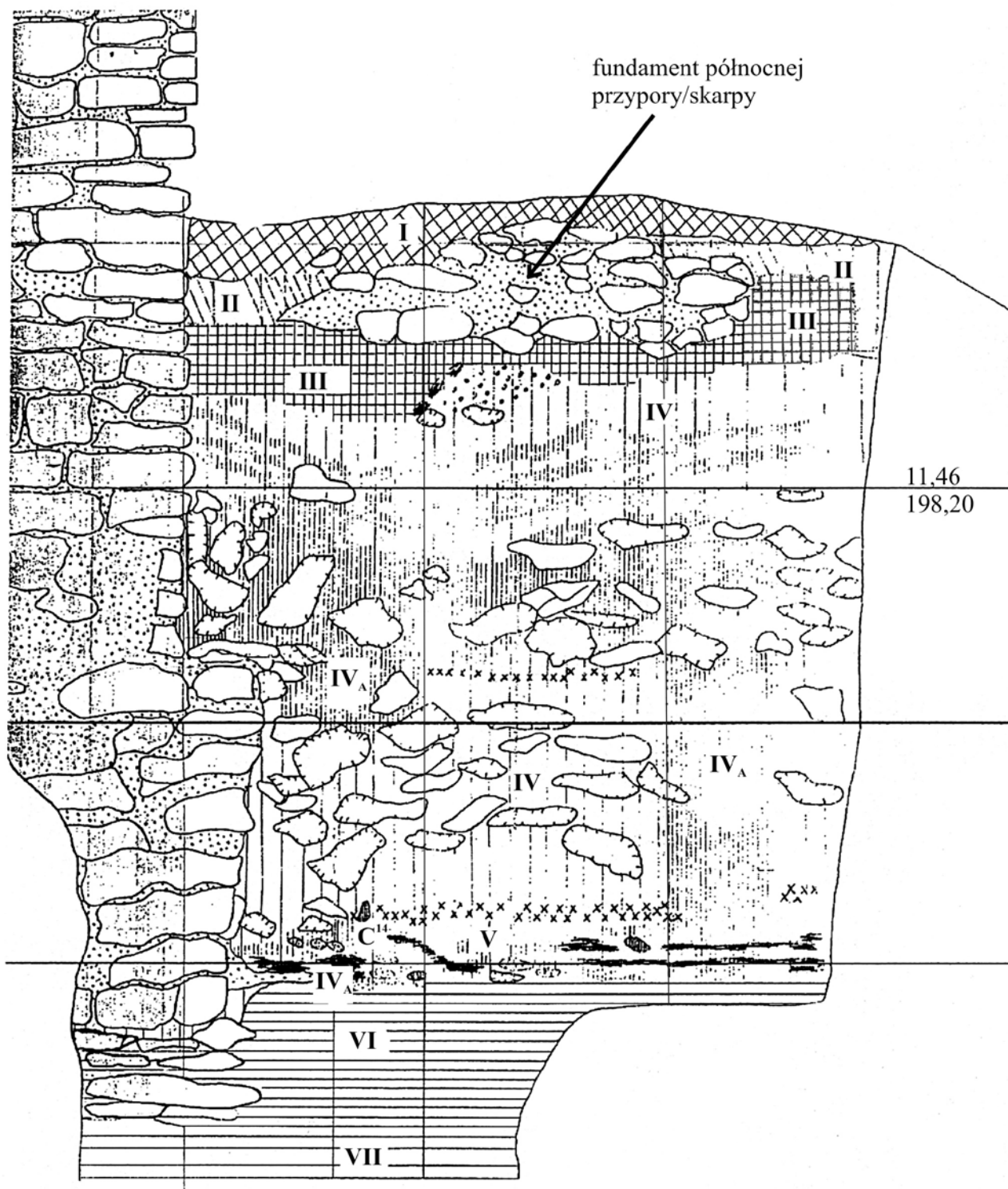
dniowo-wschodnie naroże budowli wykonane jest ze starannie dobieranych płaskich i drobnych głazów chełmskich zlepieńców trzeciorzędowych (I. Kutylowska 1980, s. 15/16; patrz: A. Buko 2009, ryc. 76, 98; T. Rodzińska-Chorąży 2009a, ryc. V.44–45). Tak starannie dobierane drobne głazy umożliwiały w narożnikach budowli „wiązaną”, na całej wysokości wieży, murów sąsiednich ścian, wznoszonych z głazów o zróżnicowanej wielkości, na co zwróciłam uwagę w doktoracie (I. Kutylowska 1980, s. 15/16) oraz w późniejszych publikacjach (I. Kutylowska 1989, s. 371; 1997a, s. 21). Naroża z drobnych głazów są istotnym architektonicznym przekazem chronologicznym, który potwierdza jednocześnie (na całej wysokości) stawianie murów wieży (I. Kutylowska 1980, s. 15/16). Ten fakt został całkowicie zignorowany w obu publikacjach (A. Buko 2009; T. Rodzińska-Chorąży 2009a, s. 235–237) przy dociekaniaх badawczych zarówno odnośnie chronologii, jak i funkcji stołpijskiej wieży mimo, że na specyfikę narożników budowli zwrócono uwagę (A. Buko 2009, s. 81).

Racjonalnego uzasadnienia pozbawione są również dywagacje związane z funkcją jaką pełniła kamienna, tzw. „odsadzka” fundamentowa, występująca tylko na zachodniej ścianie stołpijskiej wieży, przykrytej nasypem gródka (A. Buko 2009, s. 141–144, ryc. 116, 117; 2009b, s. 321/322, ryc. III.9–10, VII.4; T. Dzieńkowski, 2009, ryc. III.9–10; T. Rodzińska-Chorąży 2009a, s. 235, V.57, V.58). Została ona zaprojektowana i przewiązana z pozostałymi murami wieży już od stopy fundamentowej (patrz: A. Buko 2009, s. 141; 2009b, s. 321–322; T. Rodzińska-Chorąży 2009a, s. 235, ryc. V.57–58). To na tej kamiennej, integralnie związanej z murem wieży „odsadzce”, umieszczonej na wysokości około 2,25 m od stopy fundamentowej (ryc. 2, 4), jako architektonicznej półce konstrukcyjnej, spoczywa do dziś nasyp gródka, stabilizując budowlę w pionie (ryc. 6). Potwierdza to stratygrafia, odsłonięta zarówno podczas badań w latach 1976–1978 (I. Kutylowska 1980, s. 16, 49, 86, rys. 4, 22; 1987, s. 140; 1997a, s. 21, ryc. 2), jak i w latach 2003–2005 (A. Buko 2009, s. 141–144; 2009b, s. 334/335; T. Rodzińska-Chorąży 2009a, s. 235). Pogląd, że „odsadzka”, tj. architektoniczna półka konstrukcyjna na zachodniej ścianie, odciążała mury wysokiej wieży przed naporem nasypu gródka i tym samym chroniła przed odchylaniem się na wschód budowli o trzech pozostałych, wolnostojących ścianach (I. Kutylowska 1980, s. 86; 1987, s. 140; 1997a, s. 21), zaaprobował bez odpowiedniego przypisu również Andrzej Buko (2009b, s. 334/335). Mimo to, w obu omawianych publikacjach dominują zawile oraz irracjonalne dywagacje, że „odsadzka” stanowiła „zabezpieczenie muru wieży przed tryskającą wokół wodą źródłiskową” (A. Buko 2009, s. 142; 2009a, 321/322, 334). W tym zakresie ignorowane jest usytuowanie stołpijskiego zespołu zabytkowego *na zapleczu strefy źródłiskowej wydajnych źródeł zboczowych* (A. Buko 2009, s. 87/88; 2009b, s. 319; R. Dobrowolski 2009, s. 19), a lustro wody źródlanej w sadzawce nigdy nie sięgało calcowej rędziny (patrz: Buko 2009, s. 88, ryc. 82; R. Dobrowolski 2009, s. 19, ryc. I.5/C), w której posadowiona jest stopa fundamentowa wieży (A. Buko 2009, s. 141, ryc. 114). Należy tu też zwrócić uwagę, że odsłonięty na poziomie „murowanej odsadzki” tzw. „murek oporowy” z kamieni oraz rumoszu i łu wapiennego (A. Buko 2009, s. 142–143, ryc. 116, 117; 2009b, s. 321/322, ryc. VII.4) w rzeczywistości jest typową strukturą nasypu gródka (ryc. 6 – patrz też: A. Buko 2009, s. 144–145, ryc. 116–120, 126, 127, 132; 2009b, s. 323, ryc. VII.7,

VII.13, VII.16; T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.15–18), a takiej informacji w kontekście „odsadzki fundamentowej” brak jest w obu publikacjach. W konsekwencji, potwierdzony w stratygrafii związek nasypu gródka z architekturą wieży, jako jednego zamysłu architektonicznego (I. Kutylowska 1980, s. 90; 1981, s. 5; 1987, s. 139/140), został jednoznacznie zignorowany w obu publikacjach (patrz też: A. Bukowska 2009, s. 202). Tak istotne archeologiczno-architektoniczne dane stratygraficzne są faktami źródłowymi potwierdzającymi, że tzw. „odsadzka fundamentowa”, a w rzeczywistości półka konstrukcyjna, na zachodniej ścianie budowli, została zaprojektowana łącznie z przyległym nasypem gródka, przy realizacji jednorazowego zamysłu średniowiecznego architekta stołpijskiego obiektu. W jego skład wchodzi zarówno wyposażona w kaplicę wieża, jak i towarzyszący jej kopcowaty gródek z przestrzenią klasztornej dziedzińca w obwodzie obronnym, a całość stanowi dominantę w nizinnym, lokalnym krajobrazie, otoczonym wyniesieniami Pagórów Chełmskich (A. Buko 2009, ryc. 66, 67; R. Dobrowolski 2009, ryc. I.1–4). Dlatego ponownie zwracam uwagę, że dywagacje o hydrologicznym znaczeniu tzw. „odsadzki” i domniemanego „murku oporowego” nie są „nowym odkryciem”, a jedynie próbą interpretacji, w dużej mierze irracjonalną.

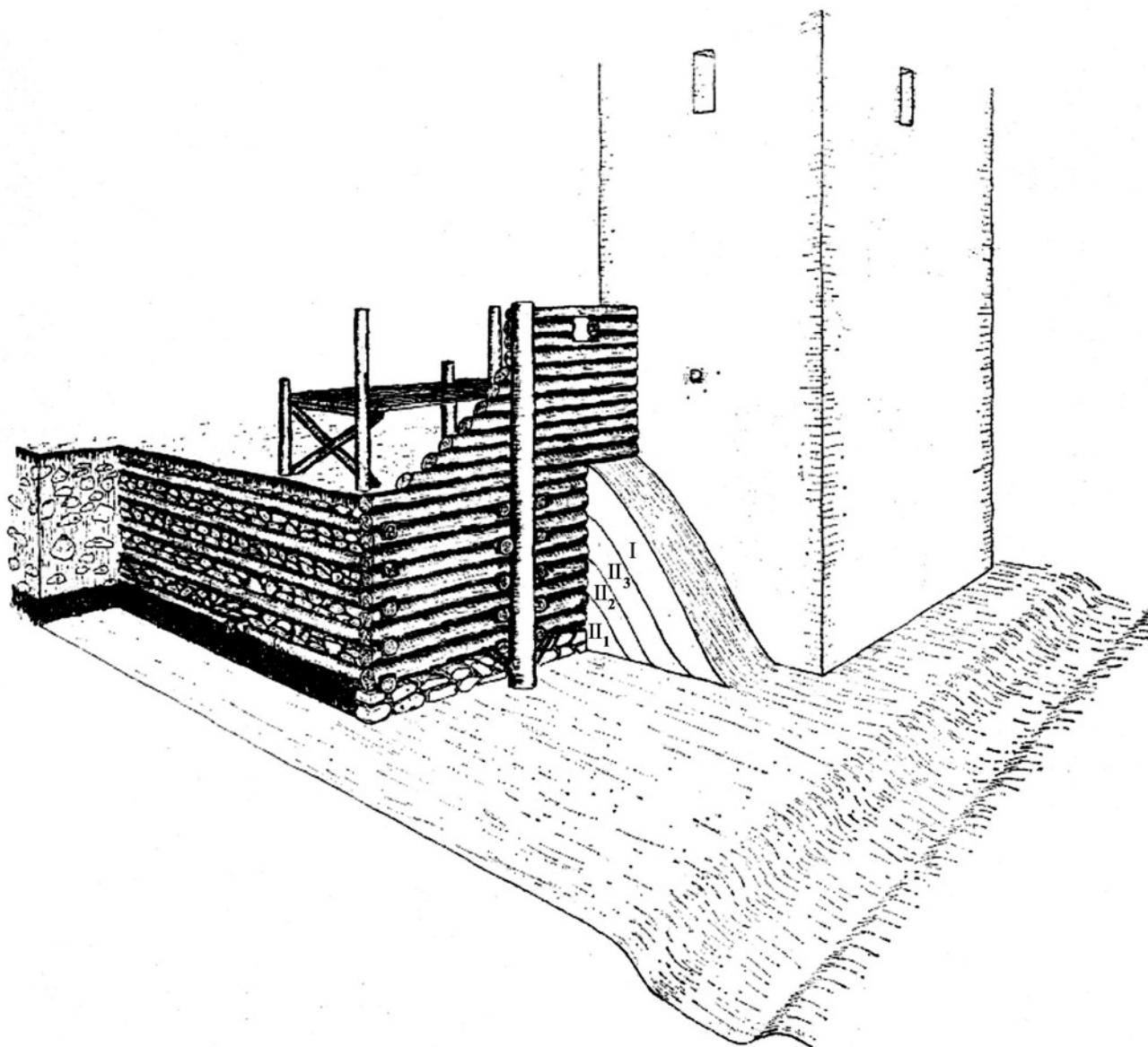
Nasyp stołpijskiego gródka powstał z kamiennych odpadów budowlanych wieży przemieszanych z rumoszem opoki marglistej (I. Kutylowska 1980, s. 31–38; 1981, s. 5/6; oraz: A. Buko 2009, s. 52, 84, 155/156; 2009b, s. 332) oraz łem wapiennym jako lepiszczem, pobieranym z lokalnego podłoża calcowego (ryc. 6), w tym także przy kopaniu sadzawki-zbiornika wody źródlanej po zachodniej stronie klasztornej warowni, usytuowanej *na zapleczu strefy źródłiskowej wydajnych źródeł zboczowych* (A. Buko 2009, s. 87/88; 2009b, s. 319; R. Dobrowolski 2009, s. 19). Stołpijska antropogeniczna sadzawka-zbiornik (A. Buko 2009, s. 143/144, 176; 2009b, s. 319, 322) gromadziła przede wszystkim czystą wodę źródlaną, a słuszność tego poglądu dodatkowo potwierdza ustalony przez geologów (w latach 2003–2005), maksymalny poziom wody w „zbiorniku źródłiskowym” nie sięgający pierwotnej powierzchni topograficznej (A. Buko 2009, s. 88, ryc. 82; R. Dobrowolski 2009, s. 19, ryc. I.5/C). Natomiast, w celu ochrony fundamentu wieży (bez zaprawy) przed wodami opadowymi, spływającymi z sąsiednich zboczy wyniesień Pagórów Chełmskich, przekopano od wschodu suchą, szeroką przekopę-fosę (ryc. 7) o czym już pisałam (I. Kutylowska 1980, s. 41; też 1981, ryc. 10). Taką inwestycję drenażową potwierdzają również teksty o przekopie-fosie ze spadkiem w kierunku północnym, zamieszczone w obydwu omawianych publikacjach (A. Buko 2009, s. 92, ryc. 43; R. Dobrowolski 2009, s. 19; S. Gołub 2009, s. 108–110, 117, ryc. III.43).

Malownicza (wręcz na „lagunie weneckiej”) wizualizacja stołpijskiego zespołu zabytkowego (A. Buko 2009, ryc. 146; 2009b, ryc. VII.19) nie uwzględnia nawet tak istotnego faktu źródłowego, jak ten, że prawie dwudziestometrowa wieża, posadowiona jest na płytkim (0,3–0,6 m) fundamencie bez zaprawy (I. Kutylowska 1980, s. 15, 85; 1987, s. 142; 1997, s. 21; A. Buko 2009, ryc. 114, s. 141; T. Dzieńkowski 2009, s. 66, ryc. III.5–6; T. Rodzińska-Chorąży 2009, s. 235). Fundament z luźnych głazów, jedynie przysypanych ziemią (A. Buko 2009, s. 141, ryc. 114; T. Dzieńkowski 2009, s. 66, ryc. III.6), nawet podczas dużych opadów, czy roztopów wiosennych, pozba-



Ryc. 6. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Wykop nr 9 – nawarstwienia północnej partii nasypu gródka (wg I. Kutylowska 1980, rys. 22, fot. 55–63; patrz też: T. Rodzińska-Chorąży 2009, ryc. V.58.). Opis symboli: V – poziom występowania intencjonalnie/ofiarnie składanych ziaren roślin datowanych metodą ^{14}C ; IV – marglisty nasyp gródka z odpadami budowlanymi wieży w postaci głazów zlepianca oraz zaprawy, ułamków cegły palcówki i płytek ceramicznych na ryc. 8; IVA – relikty drewnianych konstrukcji gródka (ryc. 7, 8); III – warstwa użytkowa majdanu gródka, tj. dziedzińca klasztoru z zachowanym miejscami brukiem oraz relikty wejścia/bramy na odcinku południowo-wschodnim; warstwa II – destrukty wraz z relikty penetracji nasypu aż po XX wiek; I – darń (wg I. Kutylowska 1980, s. 34–42)

Abb. 6. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft, Schnitt Nr. 9 – Schichten im Nordteil der Burgaufschüttung (nach I. Kutylowska 1980, Abb. 22, Fot. 55–63; sieh auch: T. Rodzińska-Chorąży 2009, Abb. V.58). Beschreibung der Zeichen: V – Niveau der intentional/als Opfer gelegenen Pflanzenkörner, die mit der C14 Methode datiert wurden; IV – mergelartige Aufschüttung der Burganlage mit Bauabfall des Turms in Form von Konglomerat-Gesteinen und Mörtel, Bruchstücke der Handstrichziegelsteine und keramischer Platten auf der Abb. 8; IVA – Relikte der Holzkonstruktionen der Burganlage (Abb. 7, 8); III – Nutzungssicht der Burganlage-Hofes, d.h. des Klosterinnenhofes mit ortsweise erhalten gebliebenen Steinpflastern und den Überbleibseln des Eingangs (des Tores) auf der Südostseite; Schicht II – Überreste samt Spuren der späteren Eingriff bis zum 20. Jh.; I – Rasen (nach I. Kutylowska 1980, S. 34–42)



Ryc. 7. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Konstrukcje gródka z drewnianych skrzyń wzmacnianych pionowymi palami oraz naziemnym przedpiersiem z pomostem obrońców. Po zewnętrznej stronie drewnianych skrzyń nasyp ziemny, tj. pierwotna „osłona” stabilizująca drewniane ściany gródka (warstwy: II1, II2, II3) oraz przekopa-fosa jako drenaż wód opadowych (wg I. Kutylowska 1980, Il. 2, oraz fot. 51, 71, 72 i s. 38, 41–42; 1981a, ryc. 10; patrz też: A. Buko 2009, ryc. 43)

Abb. 7. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Burg-Konstruktionen aus den Holzkisten, die mit senkrechten Pfosten und einem Schutz der Schießscharten, wie auch mit einem inneren Wehrgang befestigt waren. Auf der Außenseite der Holzkisten eine Erdaufschüttung, d.h. ursprünglicher „Stabilisierungsschutz” der hölzernen Burgwände (Schichten: II1, II2, II3) und Graben- Burggraben als Regenwasserdränage (nach I. Kutylowska 1980, Il. 2 und Fot. 51, 71, 72 und S. 38, 41–42; 1981a, Abb. 10 sieh auch: A. Buko 2009, Abb. 43)

wiony po wschodniej stronie „osłony” z suchej przekopy-fosy (ryc. 7) odprowadzającej wody powierzchniowe z wyniesień Pagórów Chełmskich w kierunku północnym, zostałyby „rozmyty”, zamieniając podmytą wieżę w stertę gruzu. Zespół zabytkowy w Stołpiu posadowiony jest na zapleczu źródeł zboczowych i powyżej warstwy wodonośnej w dolinie rzeki Garki (A. Buko 2009, ryc. 82, 87/88; 2009b, s. 319; R. Dobrowolski 2009, s. 19, ryc. I.5/C), a nie na „bijących” czy „tryskających” źródłach (A. Buko 2009, s. 142, 169, 176; 2009b, s. 323, 325), które bywają mniej lub bardziej wydajne skoro sztuczna sadzawka, o genezie wczesnośredniowiecznej, utrwalona na ikonografii (A. Buko 2009, ryc. 30, 74) często wysycha (patrz: A. Buko 2009, ryc. 28, 80, 81; 2009b, ryc. VII.11, VII.24). Dlatego też zdziwienie może budzić literacki opis: *Zespół wieżowy został*

posadowiony na źródłiskach w bagnistym obniżeniu i otoczony był z trzech stron szeroką, wypełnioną wodą fosą (A. Buko 2009b, s. 336) oraz bezpodstawna wizualizacja stołpijskiego klasztoru, narzucająca skojarzenia z „wenecką laguną” niż z miejscowymi realiami terenowymi (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19).

Stołpijski gródek zawiera w nasypie duże ilości kamieni (jako odpadów budowlanych, z których wzniesiono wieżę – A. Buko 2009, s. 155/156; 2009b, s. 323), a w bezpośrednim sąsiedztwie jej murów zachowały się grudy lub warstwa zaprawy, ułamki cegieł i fragmenty ceramicznych płytek posadzkowych jako relikty warstwy budowlanej, odsłoniętej zarówno na stropie calcowej rędziny (prarędziny), tj. w strefie podwaliny gródka, jak też w jego nasypie (ryc. 6). Dobrze dokumentuje

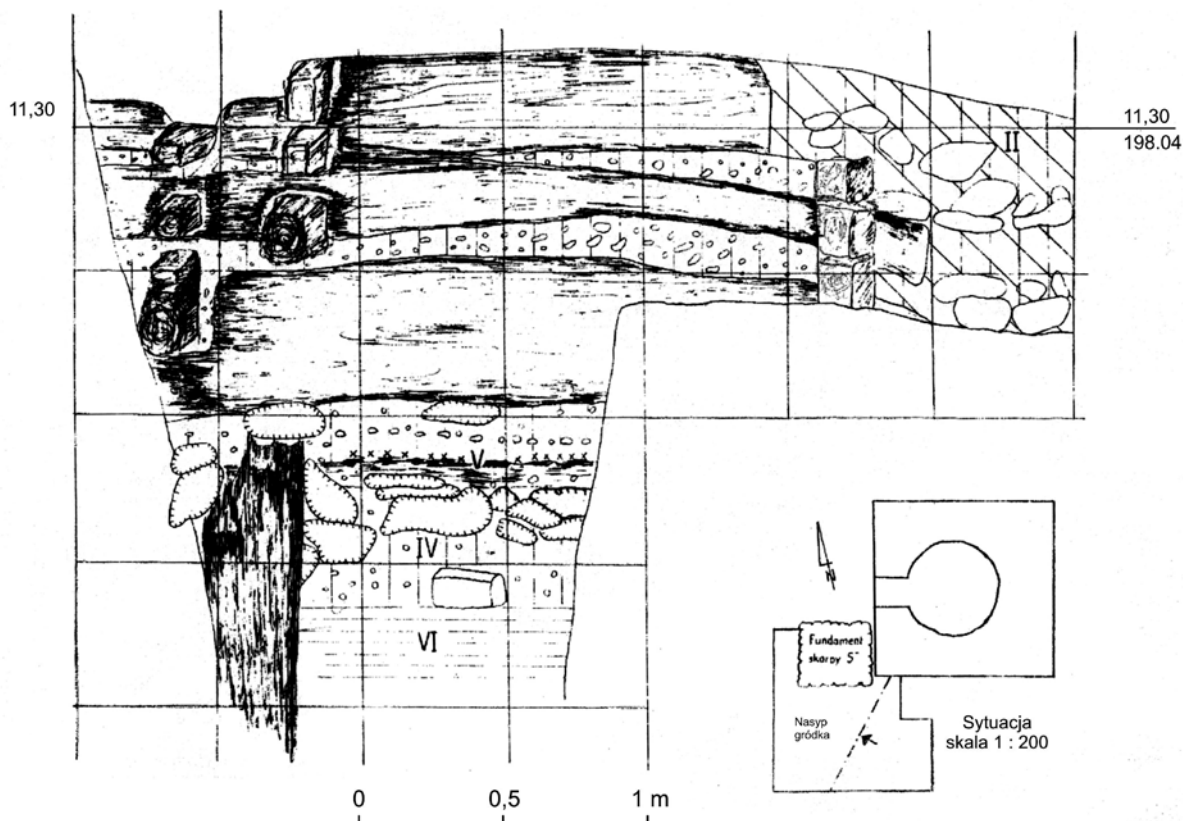
to stratygrafia ujawniona podczas badań w latach 1976–1978 (I. Kutylowska 1980, s. 34–36; 1987, s. 140; 1997a, s. 24) oraz w latach 2003–2005 (A. Buko 2009, s. 127, 137–140, 146/147, 161/162 – ryc. 140; 2009b, s. 322/323). Odpady budowlane, związane ze wznoszeniem wieży, są przemieszane w nasypie gródka (ryc. 6) z utworami kredowymi, typowymi dla całej jednostki geograficznej, jaką są Pagóry Chełmskie (I. Kutylowska 1980, s. 36–38; 1981, s. 5; patrz też: A. Buko 2009, s. 52, 84, 155/156; 2009b, s. 332, ryc. VII.4, VII.7, VII.12, VII.16). Utwory kredowe pozyskiwano w bezpośrednim otoczeniu obiektu, przy kopaniu sadzawki z wodą źródlaną (po zachodniej stronie) oraz suchej przekopy-fosy (po wschodniej stronie), zapewniającej hydrologiczne bezpieczeństwo omawianemu zespołowi warowno-kultowemu, usytuowanemu u podnóża rozległego Pagóru Janowskiego (R. Dobrowolski 2009, s. 16; I. Kutylowska 1997b, ryc. 3; 2009, ryc. 3), ale powyżej krawędzi zbocza doliny rzeki Garki z licznymi źródłami (R. Dobrowolski 2009, s. 18, 19, ryc. I.4).

Powyższe dane źródłowe potwierdzają, że nie tylko otwory maczulcowe po przewieszonych rusztowaniach oraz rozmierzenie wieży stopą równą 0,3 m, czy odsadzka-półka konstrukcyjna na zachodniej ścianie budowli (ryc. 2–6), ale również struktura nasypu gródka oraz przyległa sadzawka i sucha przekopa-fosa (ryc. 6, 7) świadczą o jednoczesnej realizacji zamysłu architektonicznego, złożonego z powyższych czterech elementów składowych stołpijskiego obiektu. Wybór miejsca pod lokali-

zację wczesnośredniowiecznego klasztoru nie był przypadkowy. W realizacji tego przedsięwzięcia uwzględniono lokalne walory geologiczne i przyrodnicze związane z łatwą eksploatacją powierzchniowych złóż zlepieńców trzeciorzędowych na pobliskich partiach szczytowych Pagóru Janowskiego oraz liczne źródła u jego zachodniego podnóża. W strefie zbocza doliny rzeki Garki stwierdzono ślady osadnictwa począwszy od okresu neolitu aż po wczesne średniowiecze (I. Kutylowska 1980, s. 12, 94; 1981, s. 5).

Struktura nasypu gródka, rozpoznana i zadokumentowana podczas badań w latach 1976–1978 (ryc. 6) oraz w latach 2003–2005 (ryc. 9), zwanego „kamienną platformą” (A. Buko 2009, s. 133/134, 144/145, ryc. 108, 132; 2009b, s. 319, ryc. VII.13) lub zamiennie „kamiennym dziedzińcem” (A. Buko 2009, s. 144, 155, ryc. 132; 2009a, s. 321, 331–333), czy nawet „cokołem” (M. Auch 2009, ryc. IV.17), świadczy, że jest efektem racjonalnie zorganizowanego placu budowy, którego przestrzeń wytyczono i ograniczono ścianami konstrukcji drewnianych skrzyń wiązanych na zrąb (ryc. 7, 8 – I. Kutylowska 1980, s. 37–38, rys. 16, 17, fot. 42–46; też 1981, ryc. 10; patrz też: A. Buko 2009, ryc. 43, s. 131, 134). Owalny obwód stołpijskiego gródka (ryc. 1) o krótszej osi około 21 m i dłuższej około 36 m, wyznaczony drewnianymi skrzyniami (ryc. 1, 7, 8 – I. Kutylowska 1980, s. 32; patrz też: A. Buko 2009, s. 131, ryc. 43), pozwalał gromadzić i spiętrzać odpady budowlane wieży pod zaplanowane, obronne wyniesienie z dziedzińcem

STOŁPIE st1
gm. NOWOSIÓŁKI, woj. CHEŁM
Wykop 4
Profil W₂
skala 1 : 20



Ryc. 8. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Wschodnie zbocze gródka z relikami konstrukcji wiązanych na zrąb drewnianych skrzyń stabilizowanych pionowymi palami (wg I. Kutylowska 1980, rys. 16 – wykop 4, profil zachodni oraz rys. 17, fot. 42–46 i s. 37–38)

Abb. 8. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Östlicher Hang der Burganlage mit Relikten der Blockkonstruktion der mit senkrechten Pfosten stabilisierten Holzkisten (nach I. Kutylowska 1980, Abb. 16 – Schnitt 4, Westprofil und Abb. 17, Fot. 42–46 und S. 37–38)

klasztornym (ryc. 9) o wymiarach około 18×30 m (I. Kutylowska 1980, s. 32). Wieniec konstrukcji skrzyń wiązanych na zrąb, przed rozsuwaniem się na zewnątrz, zabezpieczały (w miejscach wiązań) pionowe słupy (ryc. 7, 8), na co wskazuje stratygrafia ujawniona również w latach 2003–2005 (A. Buko 2009, s. 145/146, 187; 2009b, s. 331/332, 337; T. Dzieńkowski 2009, s. 72–74, ryc. III.18). Wypiętrzone na około 2,5 m konstrukcje z nasypem gródka (ryc. 6 – I. Kutylowska 1980, s. 32; A. Buko 2009a, s. 331/332) stabilizowały w pionie nie tylko słupy, ale również dodatkowy, zewnętrzny nasyp, rozpoznany przy zewnętrznej, drewnianej ścianie obwodu zarówno po północnej, jak i po południowej stronie wieży (ryc. 7 – patrz też: A. Buko 2009, s. 187; M. Graczyńska 2009, ryc. V.25; T. Dzieńkowski 2009, s. 88, ryc. III.18; M. Auch 2009, ryc. IV.17). Niestety, nasyp ten po badaniach w latach 2003–2005, interpretowany jest irracjonalnie jako „przedwale” (Buko 2009, s. 187; 2009b, s. 319, 336–337).

Konstrukcje skrzyń (ze słupami stabilizującymi w miejscach wiązań na zrąb) wyznaczały zarówno obwód gródka, jak i przestrzeń przyszłego dziedzińca, stanowiąc podstawę („fundament”) drewnianej, obronnej partii nadziemnej w postaci prostego parkanu (z pionowymi słupami) oraz podestem dla obrońców, zgodnie z wykonaną przeze mnie rekonstrukcją (ryc. 7 – patrz: A. Buko 2009, ryc. 43), bądź w postaci analogicznego parkanu z nadwieszonymi drewnianymi pomieszczeniami-hurdycjami jak proponuje Andrzej Buko (2009, ryc. 146, 147, s. 174, 182; 2009b, ryc. VII.19a, b).

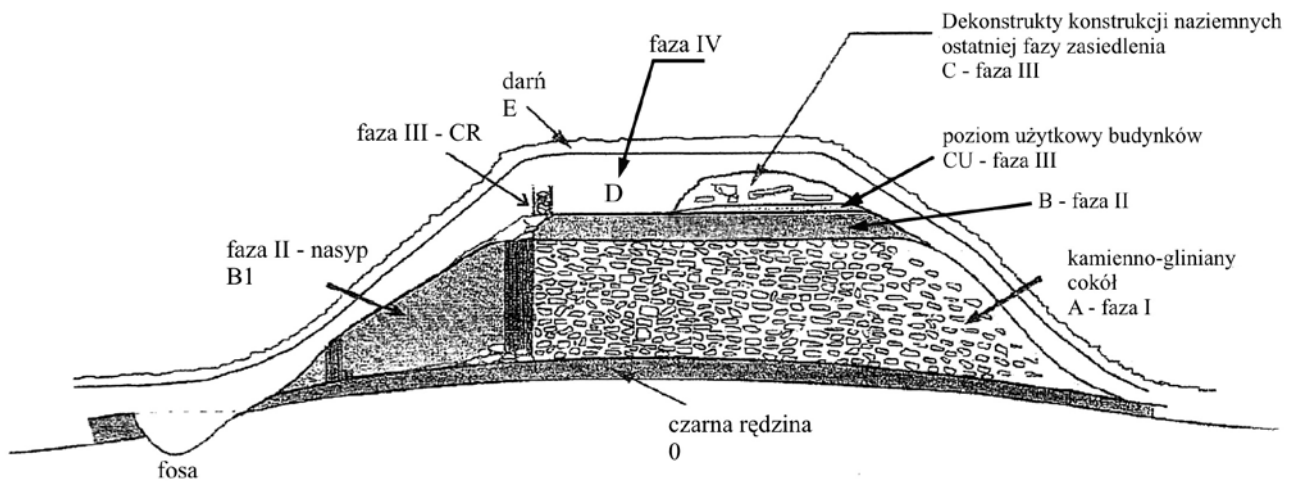
Za rekonstrukcją prostego, nadziemnego, obronnego parkanu (ryc. 7) pozbawionego szerokich, nadwieszonych pomieszczeń-hurdycji (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19) przemawia zasięg destrukcji naroży zachodniej ściany wieży (I. Kutylowska 1980, fot. 6–10; A. Buko 2009, ryc. 32, 37, 94, 95; M. Graczyńska 2009, ryc. V.11–21), gdzie znajdował się styk (połączenie – przewiązanie) naziemnych, drewnianych konstrukcji nasypu gródka z kamiennymi murami wieży (ryc. 7; patrz też: A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19). Podczas pożaru drewnianego obwodu obronnego wieńczącego nasyp gródka, nastąpiło wygrzanie i przepalenie przyległych partii elewacji wieży, powodując przyspieszoną destrukcję (wykruszanie się) muru zachodniej ściany budowli w zasięgu płonących naziemnych konstrukcji (I. Kutylowska 1980, fot. 6–10; A. Buko 2009, ryc. 38, 40; M. Graczyńska 2009, ryc. V.14–21). W konsekwencji, w miejscach szybko niszczących (wykruszających się), przepalonych partii muru powstały duże ubytki, tylko na zachodniej ścianie wieży i to głównie w strefie jej naroży, które uzupełniono przyporami-skarpami, wystawionymi w stropie wczesnośredniowiecznej warstwy użytkowej dziedzińca (ryc. 6) – jak wykazały badania z lat 1976–1978 oraz z lat 2003–2005 (T. Dzieńkowski 2009, s. 92, ryc. III.9).

O datowaniu skarpowych przypór na lata 30.–40. XIX wieku wnioskowałam z archiwalnych tekstów: J. K. Łazowskiego, który w 1844 roku odnotował, że wieża *w ostatnich latach wzmocniona została* (A. Bukowska 2009, s. 193/194 – przypis 33) oraz P. Revjakina, który w 1868 roku napisał, że *szkarpy wzniesione z tego samego budulca, co i wieża – w tym czasie, kiedy budowano szosę (w latach 1830-tych) dla podparcia zachodniej ściany* (A. Bukowska 2009, s. 195, przypis 38). Podczas budowy szosy Lublin – Chełm w latach 30. XIX wieku przebito też dzisiejsze wejście do wieży, o którym jeszcze w 1844 roku J. K.

Łazowski napisał: *wejście zrujnowane, niskie, ziemią zasypane* (A. Bukowska 2009, s. 194 – przypis 33). Podstawą do powyższego wnioskowania są przedstawienia ikonograficzne wieży z lat 50. XIX wieku, na których znajdują się skarpowe przypory flankujące oraz starannie wykończony, wysoki otwór wejściowy z poziomu majdanu gródka (I. Kutylowska 1980, fot. 1–3; A. Buko 2009, ryc. 28; M. Graczyńska 2009, ryc. V.1–3). Zasadność powyższego wnioskowania zweryfikowałam w 1977 roku (ryc. 6). Natomiast, zgodnie z tym samym zapisem P. Revjakina z 1868 roku, wystawione w latach 30. XIX wieku, kamienne przypory skarpowe *zdążyły już osiąść, zrujnować się i oddzielić od ściany, którą przecież miały podtrzymać* (A. Bukowska 2009, s. 195 – przypis 38). Walące się w 1868 roku przypory skarpowe zostały przebudowane przed 1875 rokiem, jak można wnioskować z przedstawienia na rycinie Napoleona Ordy (I. Kutylowska 1980, fot. 4; M. Graczyńska 2009, s. 173, ryc. V.4), zapewne już jako ceglane, zgodnie z opisem S. Cerychy z 1912 roku (A. Bukowska 2009, s. 194 – przypis 37), który odnotowuje również informację o dzisiejszym wejściu – *wybito też zdaje się niedawno drzwi o ostrym łuku* (A. Bukowska 2009, s. 194 – przypis 37). Wejście o ostrym łuku zachowane jest do dziś (I. Kutylowska 1980, fot. 5–8, 11–12; A. Buko 2009, ryc. 40, 41, 46, 143; M. Graczyńska 2009, ryc. V.20–23), a dostawione w latach 30.–40. XIX wieku oraz po raz drugi około 1868–1875 roku przypory skarpowe, zlikwidowano ostatecznie podczas renowacji wieży w 1948 roku (ryc. 6 – I. Kutylowska 1980, s. 2, 5, fot. 11, 12; A. Buko 2009, s. 113, 199).

Wtórne przebicie obecnego otworu wejściowego do wieży pośrednio datuje również przekaz P. Revjakina z 1868 roku, który przy opisie budowli odnotował: *Zachowały się jej [wieży] cztery ściany, jedynie bez wierzchołka, rozebranego, jak mówią, na materiał budowlany do budowy szosy lubelskiej przechodzącej przy samym nasypie* (A. Bukowska 2009, s. 195 – przypis 38). Zamieszczona w tym zapisie informacja, że gruz z rozebranego wierzchołka wieży wykorzystano do budowy szosy lubelskiej znajduje potwierdzenie w strukturze i zawartości zabytkowej nawarstwień eksplorowanych we wnętrzu wieży w latach 1909–1911 oraz 2003–2005, gdzie brak jest destruktu zwieńczenia górnych partii wieży z pomieszczeniem sakralnym na najwyższej, V kondygnacji (A. Buko 2009, s. 43–45, 123–125; T. Dzieńkowski 2009, s. 64–97, ryc. III.7; III.18). Świadczy to jednoznacznie, że destrukty zwieńczenia niszy sakralnej (V) kondygnacji, tj. z „wierzchołka” wieży, wyeksplorowano z wnętrza budowli po przebicciu dzisiejszego otworu wejściowego w latach 30. XIX wieku, a gruz użyto do utwardzenia szosy. Powyższe dane potwierdza pośrednio również zapis J. K. Łazowskiego z 1844 roku: *wejście zrujnowane, niskie, ziemią zasypane* (A. Bukowska 2009, s. 194 – przypis 33), z którego wynika, że dzisiejsze wejście do wieży w 1844 roku było jeszcze „niskim”, „zrujnowanym” – tj. jedynie świeżo przebitym otworem, zasypanym w dużej mierze odpadami wyeksplorowanego gruzu użytego do utwardzenia nawierzchni lubelskiej szosy. Omówione tu, ważne źródłowo dane archiwalne, zostały zignorowane w kontekście problematyki przypór skarpowych oraz dzisiejszego wejścia do wieży w obu publikacjach z 2009 roku.

W przywołanych zapisach archiwalnych oraz na ikonografii z lat 50.–70. XIX wieku stołpijski gródek stanowi jednolitą, zwartą strukturę, która nie wykazuje ubytków (I. Kutylowska 1980, fot. 1–4; Buko 2009, ryc. 28, 74, 93; M. Graczyńska 2009, ryc. V.1–5) dlatego też brak jest uzasadnienia do wnio-



Ryc. 9. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Schematyczny przekrój przez stołpijski gródek wg M. Auch (2009, ryc. IV.17). Opis symboli zgodnie z tekstem i cytatami za M. Auch (2009, s. 137–138): O – „rędzina” calcowa; faza I (przed końcem XII wieku) = A – „kamienno-gliniany cokół oraz warstwy związane z najstarszą fazą budowy wieży”; faza II (lata 30.–60. XIII wieku) = B – „nawarstwienia niwelacyjne”; B1 – „nasyp z czarnej ziemi wtórnie dostawiony do wschodniej szalowanej ściany cokołu”; faza III (około połowy lat 80. XIII wieku) = C – „destrukty konstrukcji naziemnych ostatniej fazy zasiedlenia”; CU – „poziomy użytkowy budynków” oraz „cienka, zbita (ok. 2–3 cm) warstwa użytkowa”; CR – „warstwy związane z rozsypaniem gliniano-kamienno-drewnianego murku”; faza IV (koniec XIII lub początek XIV wieku) = D – „warstwy zalegające bezpośrednio nad destruktem ostatniej fazy użytkowania”; E – „darń”. Dane o fazach i cytaty zestawiała I. Kutylowska

Abb. 9. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Schematischer Querschnitt der Burg in Stołpie nach M. Auch (2009, Abb. IV.17). Beschreibung der Zeichen gemäß dem Text und den Zitaten nach M. Auch (2009, S. 137–138): O = Gewachsener Boden („Rendzina”); Phase I (vor dem Ende des 12. Jhs.) = A – „Stein-Lehm-Plattform und die mit der ältesten Bauphase des Turms verbundenen Schichten”; Phase II (30-er – 60-er Jahre des 13. Jhs.) = B – „Nivellierungsschichten”; B1 – „sekundär an die östliche Sockelwand mit Schalung aufgeschüttete schwarze Erde”; Phase III. (um die Mitte der 80-er Jahre des 13. Jhs.) = C – „Überbleibsel der oberirdischen Konstruktionen der letzten Ansiedlungsphase”; CU – „Nutzungsniveau der Bauten” und „dünne, dichte (ca. 2–3 cm) Nutzungssicht”; CR – „die mit den Überbleibseln der Stein-Lehm-Holzmauer verbundenen Schichten”; Phase IV (Ende des 13. oder Anfang des 14. Jhs.) = D – „die direkt unter den Überbleibseln der letzten Nutzungsphase liegenden Schichten”; E – „Rasen”. Angaben zu den Phasen und Zitate wurden von I. Kutylowska angeführt

skowania, że do budowy lubelskiej szosy rozbiegano przyległy do wieży kopcowaty nasyp, za czym opowiadają się Andrzej Buko (2009, s. 49, 87; 2009b, s. 330) oraz Teresa Rodzińska-Choraży (2009, s. 224).

Przedstawiony na wizualizacji pierwotny, prostokątny narys nasypu stołpijskiego gródka (A. Buko 2009, ryc. 132, 146; 2009b, s. 323, ryc. VII.13, 19), określany w obu publikacjach jako „kamienna platforma” lub prostokątny „kamienny dziedziniec” klasztorny, (A. Buko 2009, s. 155; 2009b, s. 330) nie ma potwierdzenia zarówno w zgromadzonych materiałach źródłowych, jak też w zachowanym do dziś obiekcie. Prostokątny nasyp gródka nie został utrwalony na ikonografii (I. Kutylowska 1980, fot. 1–4; A. Buko 2009, ryc. 28–30, 36–39, 74, 93; M. Garczyńska 2009, ryc. V.1–4, V.14–19, V.23). Pozostaje też w sprzeczności z informacjami o jego narożach, niezbędnych przy takim narysie obiektu.

O trzech narożnikach, forsowanego w obu publikacjach prostokątnego narysu nasypu stołpijskiego gródka, Andrzej Buko odnotowuje: *W trakcie prac związanych z budową drogi rozebrano zatem północno-zachodni narożnik kamiennego dziedzińca, [...] To samo dotyczy zniszczonego narożnika południowo-zachodniego – w trakcie badań archeologicznych zamiast kamiennego narożnika zidentyfikowano tam warstwę rumoszu kamiennego (por. T. Dzińkowski, w tomie, rozdz. III.1)* (A. Buko 2009, s. 86, 155; 2009b, s. 330/33), jak też informuje, że wykop z 1909 roku zniszczył narożnik południowo-wschodni kamiennego nasypu przy wieży, który w tym czasie najpewniej przestał istnieć (A. Buko 2009, s. 49). O czwartym, pół-

nocno-wschodnim narożniku Andrzej Buko pisze: *Natomiast budowla wieżowa, o wymiarach 5,7×6,6 m, została usytuowana ukośnie w północno-wschodnim narożniku wytyczonego prostokąta (ryc. 109)* (A. Buko 2009, s. 134, ryc. 132, 146; 2009b, ryc. VII.13, VII.19). Wobec braku jakichkolwiek reliktów narożników, których istnienie uzasadniałoby rekonstruowanie pierwotnego prostokątnego narysu stołpijskiego gródka z równie prostokątnym majdanem o funkcji dziedzińca, wykonana wizualizacja (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19) jest jedynie domysłem pozbawionym nawet pośrednich przesłanek źródłowych.

Podobnie, „ukośne” usytuowanie stołpijskiej wieży w północno-wschodnim narożniku nasypu gródka (tj. jedynie domniemanej prostokątnej platformy) pozbawione jest jakiegokolwiek uzasadnienia, tak w świetle materiałów źródłowych, jak i przede wszystkim w realiach zachowanego do dziś zespołu zabytkowego. Stołpijska wieża usytuowana jest na osi wchód – zachód, prostopadle do wschodniego zbocza owalnego nasypu gródka, który ma dłuższą oś na kierunku północ – południe, zgodnie z pomiarami geodezyjnymi z 1977 roku (ryc. 1) oraz z lat 2003–2005 (A. Buko 2009, ryc. 67; R. Dobrowolski 2009, ryc. I.5, I.7). O takim geograficznym położeniu obu głównych elementów składowych stołpijskiej warowni, świadczą zarówno podpisy pod rycinami w obu publikacjach (A. Buko 2009, ryc. 68, 70, 71; R. Dobrowolski 2009, ryc. I.7; T. Rodzińska-Choraży 2009a, ryc. V.44–45 i inne), jak też dzisiejszy kontekst tego zespołu zabytkowego z szosą wytyczoną w latach 30. XIX wieku (ryc. 1; patrz też: A. Buko 2009, ryc. 65, 77; 2009b,

ryc. VII.11; S. Gołub 2009, ryc. III.52; M. Graczyńska 2009, ryc. V.1, V.3, V.5). Podobnie błędnymi merytorycznie są poniższe zdania: *W przeciwieństwie do budowli wieżowej owalny nasyp widoczny po jej stronie wschodniej (ryc. 107) budził zainteresowanie w zdecydowanie mniejszym stopniu* (A. Buko 2009, s. 131); *Odnotowujemy nienaturalnie bliskie dzisiaj sąsiedztwo przebiegającej tuż obok szosy, która zdaje się wręcz »nachodzić« na krawędź południową nasypu* (por. ryc. 77) (A. Buko 2009, s. 86). Nasyp gródka z wykopami badawczymi, pokazany na ryc. 107, znajduje się po zachodniej stronie wieży (ryc. 1 – patrz też: A. Buko 2009, ryc. 44, 70, 109; T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.1; S. Gołub 2009, ryc. III.43), a cały stołpijski zespół położony jest na południe od lubelskiej szosy (ryc. 1), która „nachodzi” głównie na północno-zachodnią krawędź zabytkowego obiektu (patrz: A. Buko 2009, ryc. 28, 41, 74, 77, 143; 2009b, ryc. VII.11).

Usytuowanie stołpijskiej wieży w północnym odcinku wschodniego zbocza gródka i prostopadle do tego zbocza, potwierdzają również dzisiejsze zdjęcia oraz archiwalna ikonografia (I. Kutylowska 1980, fot. 1–4; A. Buko 2009, ryc. 36; M. Graczyńska 2009, ryc. V.23, V.25). Wśród nich, najcenniejsza jest akwarela z 1852–1853 roku (I. Kutylowska 1980, fot. 2; A. Buko 2009, ryc. 93; M. Graczyńska 2009, ryc. V.2) oraz zdjęcie z 1977 roku (patrz: M. Graczyńska 2009, ryc. V.25). Na obu przedstawieniach utrwalono zachowaną do dziś północno-wschodnią partię nasypu gródka, którą rozpoznałam archeologicznie wykopem nr 9 (ryc. 1). Odkryte w nim nawarstwienia (ryc. 6) świadczą, że pierwotny nasyp gródka sięgał na północ poza ten wykop (I. Kutylowska 1980, rys. 22–25, fot. 55–67). Nawarstwienia, zadokumentowane w 1977 roku w tej wysuniętej na północ, poza mury wieży, partii nasypu (ryc. 1, 6), zostały zignorowane przy wyznaczaniu pierwotnego zasięgu stołpijskiego gródka (jako prostokątnej platformy) w najnowszych publikacjach (A. Buko 2009, ryc. 109, 132; 2009b, ryc. VII.13), a ewentualnych wątpliwości nie zweryfikowano podczas badań terenowych w latach 2003–2005.

Wobec omówionych powyżej faktów źródłowych, wykonana po badaniach w latach 2003–2005, rysunkowa wizualizacja stołpijskiego, średniowiecznego zespołu warowno-kultowego (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; tenże 2009a, s. 336, ryc. VII.19) w postaci: prostokątnego nasypu gródka (platformy) z ukośnie usytuowaną wieżą w północno-wschodnim narożu i w otoczeniu „weneckiej laguny” jest jedynie artystycznym przedstawieniem pozbawionym podstaw źródłowych, jak też, a może przede wszystkim, stanowi również zafałszowanie istniejącej rzeczywistości. Ma to istotne znaczenie skoro Andrzej Buko zamieszcza konstatację badawczą: *Wyniki badań archeologicznych, w tym dane stratygraficzne, wskazują, iż budowa zespołu wieżowego (wieża i kamienny dziedziniec) miały charakter jednoczasowego przedsięwzięcia. W tym sensie nasze ustalenia pokrywają się z wynikami wcześniejszych ustaleń* (por. I. Kutylowska 1981). *Odmienne natomiast postrzegamy formę, elementy konstrukcyjne i funkcję konstrukcji przywieżowej, określanej we wspomnianych badaniach mianem »gródka«* (A. Buko 2009a, s. 320). Dane zamieszczone w drugim zdaniu powyższej konstatacji nie mają uzasadnienia w materiałach źródłowych oraz w zachowanym zabytku.

Kolejna konstatacja badawcza: *Zarówno ostatnie badania archeologiczne, jak i analizy architektoniczne wskazują na wielofazowość funkcjonowania zespołu wieżowego* (A. Buko 2009b,

s. 326) forsuje w obu publikacjach trzy, zróżnicowane chronologicznie i funkcjonalnie, średniowieczne fazy (I–III) stołpijskiego zespołu zabytkowego. Jest ona również pozbawiona uzasadnienia, w świetle omówionych już archeologiczno-architektonicznych materiałów źródłowych oraz w zachowanym zabytku i stanowi jedynie erudycyjne mnożeniem bytów.

Wykonana rekonstrukcja/wizualizacja pokazuje stołpijski zespół warowno-kultowy ze świątynią na najwyższej V kondygnacji (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009a, ryc. VII.19), w tzw. fazie II, przypadającej na czasy Daniela Romanowicza z lat 30.–60. XIII wieku (A. Buko 2009, s. 172; 2009a, s. 336). Dopiero wówczas miała powstać całość założenia, złożonego z gródka (platformy) oraz wieży ze świątynią o bogatym wystrój z cegły i płytek posadzkowych (A. Buko 2009, s. 172–177, 182–185; 2009a, s. 333–336). Przyjmując takie datowanie zabytku zignorowano omówione wcześniej źródła archeologiczne i architektoniczne. Ich wzajemne stratygraficzne związki potwierdzają jednoczesne powstanie, tj. zaplanowanie i zrealizowanie wieży ze świątynią oraz przyległego do niej nasypu gródka (ryc. 1–8) w 2. połowie XII wieku (I. Kutylowska 1980, s. 91–106; 1981, s. 10; 1987, s. 142; 1989, s. 367–368; 1997a, s. 28–29; 1997b, s. 63; 2009, s. 175/176). Rozpoznane i zadokumentowane dane źródłowe mają również potwierdzenie w zgromadzonych, podczas badań w latach 2003–2005, materiałach datujących początki stołpijskiej warowni kultowej na 2. połowę XII wieku (A. Buko 2009, s. 169–171; 2009a, s. 320–329). Nie przeczy temu chronologia absolutna, która również jednoznacznie, po ostatnich badaniach, datuje powstanie wieży i gródka w 2. połowie XII wieku (A. Buko 2009, s. 170; 2009a, s. 326/327; T. Dzieńkowski 2009, s. 86 – tabela III.2). Dlatego też, merytoryczne fakty źródłowe, związane z chronologią absolutną, zamieszczone w obu publikacjach z 2009 roku należy szczegółowo omówić.

Relikty odpadów budowlanych wieży, w postaci głazów zlepieńców trzeciorzędowych, zaprawy, zniszczonych cegieł i płytek posadzkowych, stwierdzono zarówno w nasypie, jak i w podwalinie gródka, podczas badań w latach 1976–1978 (ryc. 6) oraz w latach 2003–2005 (A. Buko 2009, s. 127/128, 137, 140, 146/147, 161/162, ryc. 140; 2009b, s. 322/323; T. Dzieńkowski 2009, s. 70, 88, 92; T. Dzieńkowski, M. Wołoszyn 2009, s. 119/120, 123, 124–125). Sam nasyp gródka spiętrzano/wznoszono w obwodzie ograniczonym wiązanymi na zrąb skrzyniami drewnianymi (ryc. 7–8). Poziome belkowanie zewnętrznej ściany skrzyń z pionowymi słupami stabilizującymi nasyp gródka (ryc. 8 – patrz też: A. Buko 2009, s. 52), określane jest w omawianych publikacjach eufemistycznym mianem „szalowanie” lub „licowanie” kamiennieo-marglistej „platformy” o rzekomym prostokątnym narysie (A. Buko 2009, s. 131, 144–146; 2009b, s. 323, 332, 333; T. Dzieńkowski 2009, s. 73–74, ryc. III.17). Ignorowanie odkrytych w 1976 roku i zadokumentowanych (I. Kutylowska 1980, rys. 16–17, fot. 42–45) reliktyw wiązań na zrąb drewnianych skrzyń (ryc. 8) może budzić jedynie zdziwienie. To właśnie z pochodzących z nich belek, dobrze zachowanych na wschodnim zboczu gródka, przy południowej ścianie wieży, w wykopie 19A (A. Buko 2009, ryc. 121) otrzymano metodą ¹⁴C daty absolutne o skrajnej chronologii 1050–1160±30 (A. Buko 2009, s. 145/146, 170, ryc. 121; 2009b, s. 326; T. Dzieńkowski 2009, s. 84, 86 – tabela III.2, ryc. III.17, III.18). Daty te są wyjątkowo zgodne z kolejnymi oznaczeniami radiowęglowymi uzyskanymi z próbek, których miejsca pobrania

wymagają sprostowania merytorycznych lapsusów, zamieszczonych w obu publikacjach z 2009 roku. Dotyczą one całej południowej partii nasypu gródka, gdzie były zlokalizowane zarówno wykopy nr 1, 2 i 3 z badań w 1976 roku (ryc. 1), jak też wykopy 24, 28, 30 z badań w latach 2003–2005 (A. Buko 2009, ryc. 44, 107, 109; T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.1). Należy tu zwrócić uwagę, że wykopu nr 1 z 1976 roku (patrz: ryc. 1) nie ma na planach w obu publikacjach (z 2009 roku) ponieważ został on błędnie oznaczony; raz jako wykop 27A z badań w latach 2003–2004 (A. Buko 2009, ryc. 44), a drugi raz jako zdublowany wykop nr 3 z 1976 roku (T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.1). Te zapewne graficzne lapsusy potwierdza plan z badań w latach 1976–1978 (ryc. 1), który został też opublikowany z prawidłową numeracją wykopów (I. Kutyłowska 1997a, ryc. 1). Zwracam szczególną uwagę na te pomyłki skoro stratygrafię stołpijskiego gródka, z bardzo dobrze zachowaną w jego podwalinie ofiarą zakładzinową, odsłonięto w wykopie 24 (T. Dzieńkowski 2009, s. 93, ryc. III.12) oraz prawie trzydzieści lat wcześniej w wykopie nr 1 z 1976 roku. Pochodzą stąd ziarna i lniane woreczki wykorzystane ponownie (podczas badań w latach 2003–2005) do datowania metodą ^{14}C (patrz: A. Buko 2009b, s. 326 – przypis 3), a uzyskane daty – dla ziarna 1194 ± 30 i woreczków: 1160 ± 30 (A. Buko 2009, s. 170; 2009b, s. 326) wykazują zbieżność z przytoczonymi wcześniej oznaczeniami ($1050\text{--}1160\pm30$) dla drewnianych belek. Pochodziły one z zewnętrznych, wschodnich ścian skrzyń (tj. tzw. licowania-szalowania odsłoniętego w wykopie 19A), w których gromadzono odpady budowlane wieży spiętrzając z nich nasyp stołpijskiego gródka. Powyższe daty wskazują że, zarówno przywieżowa partia gródka (z wykopem 19A), jak i południowa, z wykopami: nr 1/1976 oraz 24, 28, 30, powstały równocześnie (T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.4) i błędem merytorycznym są dywagacje, że południowa partia nasypu gródka jest „strukturą dostawioną” dopiero w fazie II, datowanej na lata 30.–60. XIII wieku (patrz: A. Buko 2009, ryc. 109).

Podczas badań w latach 1976–1978 w strefie wykopu nr 3, tj. w partii południowo-wschodniej gródka (ryc. 1), zlokalizowałam pierwotne „wejście” na dziedziniec klasztorny (I. Kutyłowska 1980, s. 39; też 1981, s. 10). Pogląd ten został zaaprobowany także w najnowszych pracach: *Wejście na teren zespołu wieżowego w Stołpiu usytuowane było [w fazie II], podobnie jak w fazie I użytkowania, po stronie południowo-wschodniej [gródka-platformy], gdzie natrafiono na pozostałości kamiennych stopni prowadzących na teren dziedzińca* (ryc. VII.16) (A. Buko 2009b, s. 333; 2009, s. 174). Na przywołanej w cytacie rycinie znajduje się zdjęcie wykopu 30 (patrz: A. Buko 2009b, ryc. VII.16), które powtórzono z podpisem: *Pozostałości kamiennych schodków w skarpie południowej nasypu przy wieży* (patrz: A. Buko 2009, ryc. 127). Na obu, tych samych zdjęciach wykopu 30, tuż pod darnią widoczne jest zniszczone zbocze nasypu gródka, w którym tkwią typowe dla niego kamienne odpady budowlane wieży (patrz: A. Buko 2009, np.: ryc. 117, 126, 127; 2009b, ryc. VII.4, VII.12, VII.16 oraz T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.22). Odsłonięty w wykopie 30 (tuż pod darnią) nasyp gródka z kamiennymi odpadami budowlanymi jednoznacznie wskazuje, że domniemane stopnie w rzeczywistości nie są kamiennymi trepmi średniowiecznych schodów, a jedynie reliktem/śladem po odkrywcę, zapewne utrwalonej na zdjęciu z lat 50. XX wieku (A. Buko 2009, ryc. 95; A. Bukowska 2009, s. 201). Datowanie, w obu publikacjach, już na

fazę I pierwotnego „wejścia” bramnego na gródek, z domniemanymi kamiennymi stopniami na jego południowej skarpie, pozostaje w sprzeczności merytorycznej z kolejnymi danymi zamieszczonymi w dwóch poniższych tekstach: *Jest rzeczą interesującą, że cały moduł konstrukcyjny wejścia [z fazy I] został dobudowany do istniejącego już wcześniej [tj. kiedy?] kamiennego dziedzińca, a zatem nie powstał w ramach tej samej akcji budowlanej* (A. Buko 2009, s. 149); *Część bramna [tj. wejście z fazy I] zidentyfikowana w wykopie 28 o szerokości około 2 m, stanowi oddzielny element strukturalny dostawiony [kiedy?], jak wykazały badania, do wybudowanego wcześniej [tj. kiedy?] kamiennego czworoboku dziedzińca* (ryc. VII.23) (A. Buko 2009b, s. 340). Należy tu zwrócić uwagę, że wymieniony wykop 28 jest tożsamy z wykopem 30 (patrz: A. Buko 2009, ryc. 44; T. Dzieńkowski 2009, s. 95, ryc. III.1, III.23) i był sondażem szerokości 1 m (T. Dzieńkowski 2009, s. 95). Zatem, dane zamieszczone w ostatnio przywołanych cytatach o południowej partii nasypu gródka, gdzie znajdował się „moduł konstrukcyjny wejścia” jako „element strukturalny dostawiony” „do wybudowanego wcześniej kamiennego czworoboku dziedzińca”, zawierają merytoryczną sprzeczność z datowanymi na fazę I domniemanymi kamiennymi stopniami, odkrytymi w tym samym (ale o podwójnej numeracji) wykopie 30 (patrz podpisy pod rycinami: A. Buko 2009b, ryc. VII.16 i ryc. VII.23). Powyższe, sprzeczne merytorycznie dane są kolejnym przykładem wnioskowania pozaźródłowego, wg którego partia południowa (z wykopami: nr 1 z 1976 roku oraz 24 i 28/30) jest chronologicznie młodsza od partii przywieżowej (z wykopem 19A; patrz: A. Buko 2009, ryc. 109; T. Dzieńkowski 2009, ryc. III.4).

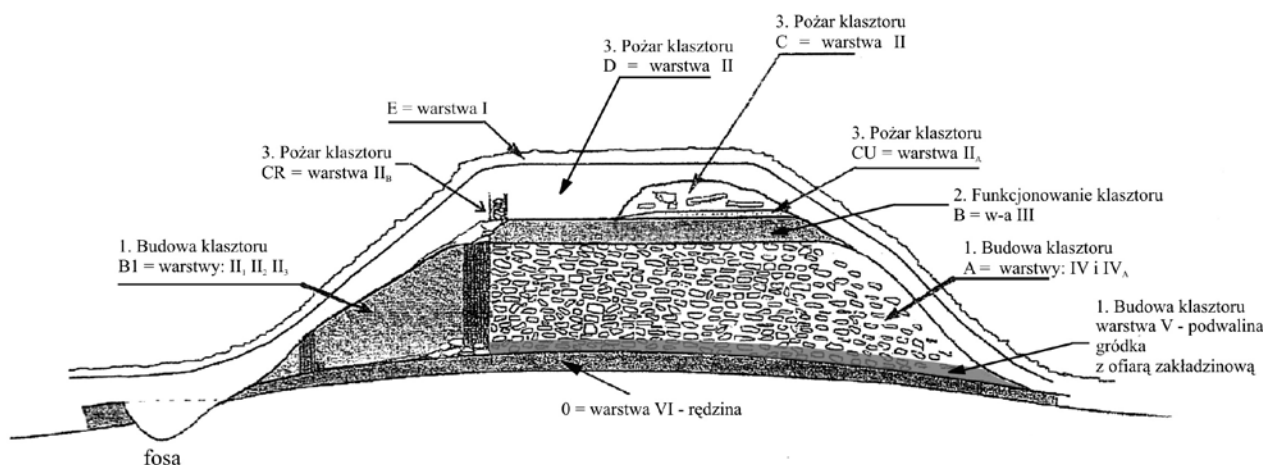
Eliminując omówione wyżej błędy merytoryczne, chronologia absolutna uzyskana z próbek pobranych zarówno z partii przywieżowej gródka, tj. z wykopu 19A z lat 2003–2005, jak też z południowej jego partii, tj. z wykopu nr 1 (badania z 1976 roku), datuje jednoczesne powstanie w 2. połowie XII wieku całego, zachowanego do dziś nasypu. Miejsca pobrania próbek, a przede wszystkim ich kontekst z odpadami budowlanymi wieży (w tym z cegłą i płytkami posadzkowymi), również jednoznacznie datują na 2. połowę XII wieku początki całego obwodu gródka z budowlą wieżową (i jej świątynią), zlokalizowaną w jego północno-wschodnim odcinku (ryc. 1), zgodnie z ustaleniami badawczymi z lat 1976–1978 (I. Kutyłowska 1980, s. 99/100; 1981, s. 10 oraz kolejne publikacje).

Niezależne od źródeł archeologicznych i architektonicznych oraz dat absolutnych, najstarsze informacje z przekazów pisanych także datują stołpijską warownię przed 1205 rokiem (A. Buko 2009, s. 171/172; 2009b, s. 327), o czym pisałam w publikacjach (I. Kutyłowska 1981a, s. 15; też 1987, s. 143; też 1997a, s. 20), a przede wszystkim w doktoracie, zamieszczając jako aneksy 2 i 3 kopie tekstów odpowiednich stron kroniki halicko-wołyńskiej (I. Kutyłowska 1980), przywołane też przez D. Dąbrowskiego (2009, s. 40).

Wszelkie retoryczne dywagacje, negujące jednoczesne powstanie kopcowatego gródka oraz wieży z kaplicą (A. Buko 2009; 2009a), wykazują wzajemne sprzeczności merytoryczne i są jedynie spekulacjami w świetle zgromadzonych i zadokumentowanych źródeł (tak z lat 1976–1978, jak i 2003–2005). Sugerowane trzy średniowieczne fazy (I, II, III) funkcjonowania stołpijskiej warowni kultowej (A. Buko 2009; 2009a) nie mają żadnego uzasadnienia źródłowego.

Ze względu na objętość tekstu muszę zrezygnować z omówienia wszystkich sprzeczności merytorycznych, związanych z wyróżnianiem trzech średniowiecznych faz, o zróżnicowanej chronologii i funkcji. Można je traktować jako skutek permanentnego ignorowania zarówno procesu budowy wieży (przy pomocy rusztowań przewieszonych), jak i procesu wznoszenia przyległego do niej nasypu kopcowatego gródka z odpadów budowlanych i marglistego, kredowego podłoża, pozyskiwanego przy kopaniu sadzawki i suchej przekopy-fosy (ryc. 1–8). Słuszność powyższych uwag ma uzasadnienie w schematycznym przekroju stołpijskiego gródka, wykonanym przez M. Auchę (ryc. 9) i zsynchronizowanym z nawarstwieniami, wyróżnionymi podczas prac wykopaliskowych w latach 1976–1978 oraz poczynionymi wówczas ustaleniami badawczymi o dziejach całości zachowanego do dziś zabytku (ryc. 10).

Zwrócenia uwagi wymagają jednak przynajmniej najważniejsze sprzeczności merytoryczne, dotyczące np.: poziomów użytkowych na stołpijskim gródku. Za poziom użytkowy fazy I został uznany białej barwy, marglisty, plastyczny i mazisty strop nasypu gródka (patrz: A. Buko 2009, ryc. 162; M. Auch 2009, s. 146, tabela IV.7). Zalegająca na nim jedyna, czarna warstwa użytkowa, z relikтами kamiennego bruku, zaliczona została do fazy II (ryc. 9 – porównaj: A. Buko 2009, ryc. 162, 164 i ryc. 119, 122, 125; 2009b, ryc. VII.17, VII.22; M. Auch 2009, tabela IV.7), bądź nawet do fazy III (A. Buko 2009, s. 188). To właśnie z nią powiązano znajdujące się powyżej destrukty i młodsze nadkłady interpretowane też jako relikty użytkowania fazy III (ryc. 9 – patrz też: A. Buko 2009, ryc. 162; 2009a, ryc. VII.22). Z wykonanej synchronizacji (por. ryc. 9 i 10) wynika, że nawarstwienia tzw. fazy II i III są związane z wyróż-



Ryc. 10. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Synchronizacja schematycznego przekroju przez stołpijski gródek (patrz: ryc. 9) z nawarstwieniami odsłoniętymi podczas badań w latach 1976–1978 (wg I. Kutylowska 1980, s. 32–43) oraz ryc. 6–8 niniejszej publikacji. „O” na ryc. 9 = warstwy calowe: VII – margiel; VI – rędzina na ryc. 6–8.

1. Budowa klasztoru, tj. wieży i gródka w 2. połowie XII wieku. „A” na ryc. 9 = nasyp gródka (cokół/platforma), warstwy: V – poziom występowania intencjonalnie/ofiarnie składanych ziaren roślin datowanych metodą ^{14}C ; IV – marglisty nasyp gródka z odpadami budowlanymi wieży w postaci głazów zlepieńca oraz zaprawy, ułamków cegły palcówki i płytek ceramicznych na ryc. 6, jak też reliktyw drewnianych konstrukcji gródka – warstwa IVA na ryc. 6–8 (wg I. Kutylowska 1980, s. 34–38); „B1” na ryc. 9 = pierwotna „osłona” stabilizująca drewniane ściany gródka warstwy: III1, II2, II3 na ryc. 7 (wg I. Kutylowska 1980, s. 41–42).
2. Funkcjonowanie klasztoru w 2. połowie XII wieku. „B” na ryc. 9 = warstwa III – użytkowa majdanu gródka, tj. dziedzińca klasztoru z zachowanym miejscami brukiem i reliktyw wejścia/bramy w partii południowo-wschodniej (wg I. Kutylowska 1980, s. 38, 39).
3. Pożar elementów drewnianych klasztoru przed końcem XII wieku. „C”, „CR”, „CU”, „D” na ryc. 9 = destrukty naziemnych elementów, związanych z funkcjonowaniem klasztoru na gródku, zachowane w postaci negatywów oraz reliktyw spalonych belek lub spieczonej gliny. „CR” = warstwa IIB – relikty spalonych naziemnych konstrukcji obronnych gródka; „CU” = warstwa IIA – relikty spalonych budynków; „C”, „D” = warstwa II – destrukty wraz z reliktyw penetracji nasypu aż po XX wiek na ryc. 6 (wg I. Kutylowska 1980, s. 39–41). „E” na ryc. 9 = warstwa I – darń na ryc. 6, 8

Abb. 10. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Synchronisierung des schematischen Querschnitts der Burganlage in Stołpie (Sieh: Abb. 9) mit den, während der 1976–1978 durchgeführten Forschungen freigelegten Schichtungen (nach I. Kutylowska 1980, S. 32–43) und Abb. 6–8 in dieser Publikation. „O” auf Abb. 9 = gewachsener Boden: VII – Mergel; VI – Rendzina auf Abb. 6–8.

1. Klostersaufbau, d.h. des Turms und der Burg in der 2. Hälfte des 12. Jhs. „A” auf Abb. 9 = Aufschüttung der Burganlage (Sockel/Plattform), Schichten: V – das Niveau der intentional/als Opfer gelegenen, mit der C14 Methode datierten Pflanzenkörner; IV – mergelartige Aufschüttung der Burganlage mit den Bauresten des Turms in Form von Konglomerat-Gesteinen und Mörtel, Bruchstücke der Handstrichziegelsteine und keramischer Platten auf Abb. 6, wie auch der hölzernen Burgkonstruktionen-Schicht IVA auf Abb. 6–8 (nach I. Kutylowska 1980, S. 34–38); „B1” auf Abb. 9 = ursprünglicher „Stabilisierungsschutz” der hölzernen Wände der Burganlage, Schichten: III1, II2, II3 auf Abb. 7 (nach I. Kutylowska 1980, S. 41–42).
2. Das Kloster in der 2. Hälfte des 12. Jhs. „B” auf Abb. 9 = Schicht III – Nutzungssicht des Burghofs, d.h. des Klosterinnenhofs mit ortsweise erhalten gebliebenen Steinpflastern und den Überbleibseln des Eingangs (des Tores) auf der Südostseite (nach I. Kutylowska 1980, S. 38, 39).
3. Brand der Holzelemente des Klosters gegen Ende des 12. Jhs. „C”, „CR”, „CU”, „D” auf Abb. 9 = Überbleibsel der oberirdischen, mit dem im Bereich der Burganlage existierenden Kloster verbundenen Elemente, die als Negativabdrücke und die Reste verbrannter Balken oder gebrannten Lehms erhalten blieben. „CR” = Schicht IIB Relikte verbrannter, oberirdischer Befestigungsstrukturen der Burganlage; „CU” = Schicht IIA – Spuren der Eingriffe in die Aufschüttung bis in das 20. Jh. auf Abb. 6 (nach I. Kutylowska 1980, S. 39–41). „E” auf Abb. 9 = Schicht I – Rasen auf Abb. 6, 8

nioną w latach 1976–1978 warstwą III, jako jedynym poziomem dziedzińca/majdanu gródka użytkowanym do pożaru, który strawił naziemne, drewniane konstrukcje, a ich destrukty zachowały się lepiej lub gorzej w warstwie II (wyróżnionej w latach 1976–1978) łącznie z relikтами późniejszej, doraźnej penetracji nasypu obiektu, użytkowanego raczej okazjonalnie aż po koniec XX wieku.

Dane związane z synchronizacją nawarstwień (ryc. 9, 10) i ich nieprawidłową interpretacją znajdują również potwierdzenie w tekstach: *archeologa zastanawiać musi brak w warstwach przy wieży destruktyw pochodzących z fazy najstarszej [tj. I]* (A. Buko 2009, s. 126); *gruntowna przebudowa wieży w fazie II dotyczyła również jej najbliższego otoczenia. Prace te zatarły świadectwa dotyczące kształtu dziedzińca i zabudowy jego powierzchni w fazie najstarszej [I]* (A. Buko 2009b, s. 323); *zastanawiać musi brak w materiałach archeologicznych świadectw jej [tj. wieży] przebudowy w fazie II* (A. Buko 2009b, s. 325); *Z przeprowadzonych badań wynika, że około połowy lat 80. XIII w. stołpijski zespół wieżowy został po raz kolejny przebudowany [w fazie III]. Podobnie jak w fazie poprzedniej [II], elementy zabudowy dziedzińca zostały starannie rozebrane [w fazie III], co potwierdzają negatywy po elementach konstrukcyjnych zidentyfikowane na poziomie dziedzińca* (por. ryc. 124). *Nie stwierdzono śladów pożaru, pojawiają się natomiast elementy nowe* (A. Buko 2009, 187) oraz: *Podobnie jak w okresie poprzednim [tj. w fazie II], elementy zabudowy dziedzińca nie zostały zniszczone, lecz rozebrane [w fazie III] – co potwierdzają negatywy po palach widoczne na poziomie użytkowym dziedzińca. Są wśród nich również pozostałości kamiennych płyt (wykładzina nawierzchni?) zachowane fragmentarycznie w niektórych wykopach, przy jednoczesnym braku śladów pożaru* (A. Buko 2009b, s. 336). Powyższe teksty świadczą o tym, jak można mnożyć byty nawet w przypadku braku źródeł archeologicznych. Nie wykluczone, że przy wyróżnianiu trzech faz „przeinterpretowane” zostały moje ustalenia o etapach przebiegu samego procesu równoczesnego wznoszenia wieży z sakralnym pomieszczeniem oraz nasypu gródka (I. Kutylowska 1980, s. 48–50).

Wobec powyższych informacji i uwag należy omówić wyróżnione trzy fazy, które nie mają uzasadnienia źródłowego nie tylko w stratygrafii nasypu oraz w zachowanej architekturze wieży, ale też w domniemanych funkcjach stołpijskiej warowni.

O **fazie I** zamieszczone zostały konkluzje: *z pierwszej fazy zachowała się w stanie pierwotnym jedynie najniższa kondygnacja. [...] stołpijska wieża mogła być dołem murowana, wyżej zaś – drewniana. W tej sytuacji brak materiałów rozbiórkowych (tj. kamienia) w otoczeniu wieży oznaczać może, że w momencie przebudowy drewniane elementy starszej budowli zostały rozebrane i wykorzystane do innych celów. [...] Nadal pozostaje jednak otwarty problem zagadkowego pomieszczenia na ostatnim piętrze. [...] W wykopie usytuowanym w poprzek nasypu, oznaczonym numerem 19A, zarejestrowano bowiem w stropie humusu pierwotnego warstwę zaprawy wapiennej z ułamkami cegieł, będącą, jak sugeruje Tomasz Dzieńkowski, pozostałościami placu budowy. Jeżeli przyjąć, że znaleziska te odpowiadają fazie I, to wypływające stąd wnioski byłyby jednoznaczne: w okresie wznoszenia wieży używano do celów konstrukcyjnych cegieł. Można w tej sytuacji domniemywać, że wieża fazy I zawierała jakieś pomieszczenie o charakterze reprezentacyjnym (?), a elementem jej wystroju mogła być również cegła*

(A. Buko 2009, s. 126–128; 2009b, s. 322–323). Uzupełniają je także informacje, że przy wznoszeniu fazy I stołpijskiej warowni przed końcem XII wieku (A. Buko 2009, s. 171; 2009b, s. 327) skorzystano ze *sprowadzonych wzorców pochodzących z Bizancjum, gdzie podobne budowle pojawiają się już wcześniej w miejscach wielkich własności ziemskich – jako znak, manifestacja władzy feudalnej* (A. Buko 2009, s. 172; Buko 2009b, s. 328/329). T. Rodzińska-Choraży także zamieszcza intrygujące wnioski o początkach wyróżnionej fazy I: *Należy przypuszczać, że pierwotnie usytuowano wieżę na stosunkowo płaskim terenie. Następnie powstał nasyp, który najprawdopodobniej sięgał dalej niż obecnie, być może opasując wieżę dookoła. Najprawdopodobniej powstanie drogi wiodącej ze Stołpia w stronę dzisiejszego Podgórza, przyczyniło się do ostatecznego zlikwidowania wschodniej części nasypu i nienaturalnej różnicy poziomu użytkowego po obu stronach wieży – wschodniej i zachodniej. Proces ten mógł zachodzić przez całe dziesięciolecie* (T. Rodzińska-Choraży 2009a, s. 224). Nie podejmując dyskusji co autorka rozumie pod „nienaturalną różnicą poziomu użytkowego po obu stronach wieży”, należy zwrócić uwagę, że badaczka ignoruje zachowane do dziś wschodnie zbocze gródka z odkrytymi (ryc. 8) konstrukcjami skrzyń (zwanymi licowaniem lub szalowaniem), z których pobrane drewno datowane jest na 2. połowę XII wieku i tym samym proponuje cofnąć początki wieży i gródka o „całe dziesięciolecie”, kiedy nasyp „opasywał wieżę dookoła”.

Faza II (z lat 30.–60. XIII wieku) uwzględniona została na rysunkowej wizualizacji (A. Buko 2009, s. 176, ryc. 146, 147; 2009b, s. 336, ryc. VII.19a, b) z informacją: *iz fazę II – przebudowy i użytkowania zespołu stołpijskiego – należałoby łączyć z czasami księcia Daniela i jego matki, wielkiej księżnej i zarazem wdowy po Romanie Halickim, czyli z okresem pomiędzy schyłkiem lat 30. i połową lat 60. XIII w.* (A. Buko 2009a, s. 336). W kontekście fazy II znajduje się frapująca informacja: *Sama wieża miała wówczas [tj. w fazie II] świeżo zbudowane wejście na poziomie dziedzińca* (ryc. 143). *Musiały do niego prowadzić schodki i ganek, jako, że otwór wejściowy przebit w tej fazie [III] po zasypianiu najniższej kondygnacji znajdował się około 1,5 m poniżej obecnego poziomu nasypu* (A. Buko 2009, s. 173). W powyższym zdaniu zignorowany został fakt, że zamieszczone na ryc. 143 obecne wejście do wieży nigdy nie znajdowało się „poniżej”, czy „powyżej” jak to przedstawiono na wizualizacji (A. Buko 2009, ryc. 147; tenże 2009a, ryc. VII.19) i jest otworem wtórnie przebitym w latach 30.–40. XIX wieku, zgodnie z omówionym wcześniej archiwalnymi przekazami pisanymi z 1844 oraz 1868 roku (A. Bukowska 2009, s. 194 – przypis 33, s. 194 – przypis 36). Jednocześnie zamieszczono intrygujące wnioski o pierwotnym wejściu w fazie II do cylindrycznej partii wieży, umieszczonym na jej zachodniej ścianie. W opinii Teresy Rodzińskiej-Choraży dane architektoniczne: *świadczą o istnieniu na zewnątrz drewnianego, wspartego na dwóch masywnych belkach podestu, do którego wiodły drewniane schody, lub który służył do nieznanego nam, alternatywnego systemu komunikacji (kołowrót?)* (T. Rodzińska-Choraży 2009, s. 244). Sugestie o „kołowrocie”, działającym w różnych porach roku w celu zaspokojenia potrzeb użytkowników, wydają się wysoce wątpliwe i nie uwzględniają faktu, że rekonstrukcję zewnętrznego ciągu komunikacyjnego wieży (łącznie z wymienionym przez T. Rodzińską-Choraży podestem jako gankiem, zamieściłam właśnie na zachodniej

ścianie (ryc. 2), w oparciu o analizę rozmieszczenia gniazd/otworów po dużych legarach rusztowań przewieszonych (I. Kutylowska 1980, s. 25–27, rys. 6; 1997a, s. 25), utrwalonych na ikonografii (I. Kutylowska 1980, fot. 1–10; M. Graczyńska 2009, ryc. V.1–4, V.11–21) przed pracami konserwatorskimi w 1948 roku (patrz też: ryc. 5).

Z fazą II wiąże się również poniższe, pozbawione komplementarnej spójności wnioski badawcze: *Można zatem powiedzieć, że plan architektoniczny stołpijskiego zespołu wydaje się być zminiaturyzowanym odbiciem bizantyńskiego pierwowzoru, a zatem uproszczoną, może nawet »zbarbaryzowaną« formą planu klasztoru o tradycji grecko-bizantyńskiej okresu XII–XIV w.* (A. Buko 2009, s. 182) oraz *wieża wraz z jej otoczeniem spełniała w fazie II przede wszystkim funkcje rezydencjalne (symbol władzy książęcej) oraz dewocyjno-religijne. Brak natomiast przesłanek aby zakładać jej klasztorną funkcję, w ścisłym znaczeniu tego słowa* (A. Buko 2009, s. 184; 2009b, s. 335), jak też: *Natomiast właściwej rezydencji-dworu (?), o ile taki w ogóle istniał, należałoby szukać raczej poza obrębem zespołu wieżowego* (A. Buko 2009, s. 185; 2009b, s. 335). Z ostatniej konkluzji można wnioskować, że wzniesiony dużymi nakładami prac fizycznych oraz finansowych zespół stołpijski nigdy nie był trwale zamieszkały i użytkowany, co nie jest komplementarne z charakterem zabytków ruchomych pozyskanych na stanowisku (I. Kutylowska 1980, s. 43–47, 55–58; Zestawienie 1, rys. 31–39, fot. 83–101; A. Buko 2009, s. 123–165; 2009b, s. 327; M. Auch 2009, s. 136–163; T. Dzieńkowski, M. Wołoszyn 2009, s. 119–135), łącznie z pokonsumpcyjnymi odpadami kosztownymi (A. Buko 2009, s. 171; A. Lasota-Moskałewska 2009, s. 164–168).

Równie wątpliwe wnioski związane są z legarami rusztowań przewieszonych, których zewnętrzne końcówki, na poziomie podłogi najwyższej, sakralnej kondygnacji stołpijskiej wieży (ryc. 2), wykorzystano jako konstrukcje dookolnego ganku, o którego niewielkich walorach obronnych jako ewentualnej hurdycji pisałam w doktoracie i publikacjach (I. Kutylowska 1980, s. 73/74; 1981, s. 4/5) zwracając uwagę, że zwiększał on powierzchnię użytkową małej świątyni (I. Kutylowska 1980, s. 74; 1989, ryc. 5/1b, s. 373/374). O dookolnym ganku, jako hurdycji w kontekście domniemanej fazy II A. Buko pisze: *Jeżeli pomieszczenie na ostatniej kondygnacji spełniało sakralne funkcje, to należałoby raczej wyłączyć w tej fazie [tj. II] obecność wokół kaplicy drewnianych hurdycji* (A. Buko 2009, s. 174) i zgodnie z tym tekstem, na sporządzonej wizualizacji (fazy II) wieża pozbawiona jest tego elementu (A. Buko 2009, ryc. 146; 2009b, ryc. VII.19).

Dopiero w **fazie III** (z lat 80. XIII wieku) pojawiają się kolejne informacje o dookolnym ganku-hurdycji przy opisie „militaryzacji” stołpijskiej wieży: *W przypadku budowy wieżowej nastąpiła zapewne utrata dotychczasowego znaczenia pomieszczenia sakralnego na ostatniej kondygnacji, zaś po stronie zewnętrznej tego poziomu wieży wybudowana została drewniana hurdycja opasująca obiekt ze wszystkich stron. Jej wygląd nie odbiegał chyba znacząco od widocznej na rekonstrukcji Konstantego Pożogo (ryc. 165). Obecność hurdycji w tej fazie [tj. III] jest wyrazistą przesłanką na rzecz zmiany funkcji obiektu* (A. Buko 2009, s. 191).

Pomijając problematykę wyróżnienia, jedynie domniemanych, faz II i III stołpijskiego klasztoru, powyższe teksty konsekwentnie ignorują zachowane do dziś relikty przewieszonych

rusztowań oraz związaną z nimi dokumentację fotogrametryczną (ryc. 2) i archiwalną (ryc. 5). W efekcie Andrzej Buko wnioskuje, że podstawę dookolnego ganku-hurdycji można było „wybudować”, wstawiając legary w otwory-gniazda (o regularnych rozmiarach 0,3×0,3 m) przewiercone/przebite (?) w murach, które mają grubość 5,7 m, wzdłuż elewacji wschodniej i zachodniej oraz 6,6 m wzdłuż północnej i południowej ściany (ryc. 4, 5/8; oraz: T. Rodzińska-Chorąży 2009a, ryc. V.64a, c). Takie nielogiczne wnioskowanie świadczy, że badacz ten nie tylko ignoruje pomiar fotogrametryczny wieży (T. Rodzińska-Chorąży 2009, ryc. V.64), ale też nie korzysta nawet z rysunków P. Pokryszkina (T. Rodzińska-Chorąży 2009, ryc. V.29), opracowanych technicznie przez P. A. Rappoportę (A. Buko 2009, ryc. 32/8). Jednoznacznie proponowane przez Niego przedsięwzięcie, w postaci wybudowania hurdycji po przewierceniu/przebicu (?) otworów na belki, dopiero w domniemanej fazie III, wymagało działań budowlanych, które ze względów technicznych są i obecnie niemożliwe do wykonania na wysokości ponad 15 m. Właśnie takiej zdroworozsądkowej refleksji brakuje cytowanym tu ustaleniom badawczym (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19). Krytycznego wnioskowania zabrakło też w przypadku wniosków o pomieszczeniu sakralnym, w domniemanej fazie II. Konsekwentnie zignorowano fakt, że ciężka ceramiczna posadzka stołpijskiej świątyni już wówczas (a rzeczywistości w jedynej potwierdzonej źródłowo fazie I) spoczywała na drewnianej podłodze, mocowanej do legarów przewieszonych rusztowań, których zewnętrzne końcówki służyły jako konstrukcja dookolnego ganku-hurdycji (?), wybudowanej według Andrzeja Buko dopiero w fazie III (A. Buko 2009, s. 191).

Z wyróżnioną, domniemaną fazą III należy wiązać błędny wniosek: *Ale nawet Irena Kutylowska, która badaniom obiektu poświęciła wiele uwagi, niewiele pisze na temat jego urządzeń obronnych, takich jak wały, palisady czy fosy* (A. Buko 2009, s. 131). O tym, że sucha przekopa-fosa powstała łącznie z całym stołpijskim zespołem warowno-kultowym, po jego wschodniej stronie, jako element „chroniący” fundament wieży przed wodami powierzchniowymi (ryc. 7), pisałam w związku ze stratyfografią odsłoniętą w wykopach: nr 7 i 9B (ryc. 1) (I. Kutylowska 1980, s. 41, Il. 2) i utrwaliałam to na opublikowanej rycinie (Kutylowska 1981a, ryc. 10), skopiowanej przez Andrzeja Buko (2009, ryc. 43).

Z powyższym problemem badawczym pozostaje w sprzeczności informacja: *Z funkcjonowaniem zespołu wieżowego w fazie III należy łączyć [...] wykopanie fosy* (A. Buko 2009b, s. 336). W jej treści ignoruje się fakt, że już na wizualizacji domniemanej fazy II umieszczono stołpijski warowny klasztor na „lagunie weneckiej” z przynajmniej pięcioprzęsłowym mostem (A. Buko 2009, ryc. 146; 2009a, ryc. 2009a, ryc. VII.19a, b). Należy tu zwrócić uwagę, że relikty takiego mostu nigdy nie odkryto na stanowisku. Informacja o wykopaniu fosy zamieszczona dopiero w domniemanej fazie III, z lat 80. XIII wieku (A. Buko 2009, s. 187; tenże 2009b, s. 336), pozostaje w sprzeczności z rekonstrukcją na wizualizacji w domniemanej fazie II oraz nie ma uzasadnienia w materiałach źródłowych uzyskanych zarówno w latach 1976–1978, jak i w późniejszym rozpoznaniu archeologicznym (S. Gołub 2009, s. 108–118). Zamieszczane, w obu publikacjach z 2009 roku, sprzeczne ze sobą dane chronologiczne o suchej przekopie-fosie są kolejnym przykładem potwierdzającym przekłamania związane z rysunkową wizu-

alizacją średniowiecznego stołpijskiego klasztoru oraz trzema fazami funkcjonowania tego obiektu.

O wałach nigdy nie pisałam, ponieważ w Stołpiu nie ma i nigdy nie było żadnego wału, zgodnie z ikonografią oraz tekstami archiwalnymi. Podobnie przedstawia się kwestia palisady. Nigdy bowiem takowej (czy związanych z nią reliktyw) nie odkryłam w kontekście zwieńczenia nasypu gródka. Reliktów wału czy palisady nie odkryto również w latach 2003–2005 (patrz: A. Buko 2009, s. 132–197; T. Dzieńkowski 2009, s. 63–97, ryc. III.18; M. Auch 2009, ryc. IV.17).

Z danych opublikowanych, po badaniach w latach 2003–2005, wynika że wał i przedwał to ta sama struktura stratygraficzna z fazy III, o czym świadczą teksty zamieszczone pod tym samym zdjęciem w obu publikacjach (A. Buko 2009, ryc. 157; 2009b, ryc. VII.20). Natomiast, na opublikowanym przez M. Auch (2009, ryc. IV.17) schematycznym przekroju przez stołpijski gródek (ryc. 9) struktura, zwana wał lub przedwał, oznaczona symbolem B1, jest nasypem zaliczonym do fazy II (M. Auch 2009, s. 137). Wymienione określenia dotyczą nasypu ziemnego, po zewnętrznej stronie konstrukcji skrzyniowych (ryc. 7), usypanego w trakcie budowy gródka (patrz: ryc. 10), najpewniej z ziemi zalegającej w najbliższym sąsiedztwie przed kopaniem sadzawki i suchej przekopy-fosy, za czym przemawia uzyskana ceramika pradziejowa (I. Kutylowska 1980, s. 41–42). Struktura CR, zwana wałem/przedwałem, z domniemanej fazy II lub III, stanowiła, według M. Auch, rozsypisko gliniano-kamienno-drewnianego murku z fazy III (ryc. 9) i była podstawą tzw. palisady z fazy III (A. Buko 2009, ryc. 157, 159; 2009b, ryc. VII.20–21). Wymienione struktury są stratygraficznie bezpośrednio związane z nasypem stołpijskiego gródka. Relikty, tzw. murku zalegają na stropie nasypu gródka i na jego krawędzi (ryc. 9), w miejscu, gdzie był parkan obronny (ryc. 7) z nadwieszonymi pomieszczeniami hurdyjki na wizualizacji z fazy II (A. Buko 2009, ryc. 146, 147; 2009b, ryc. VII.19a–b). Natomiast, nasyp zwany wałem/przedwałem bezpośrednio przylegał i stabilizował zewnętrzną, drewnianą ścianę konstrukcji skrzyniowych gródka, zwanych licowaniem lub szalowaniem, skąd pobrane próbki dały skrajne daty chronologii absolutnej 1050–1160±30 (A. Buko 2009, s. 170; 2009b, s. 326; T. Dzieńkowski 2009, s. 86 – tabela III.2). Te wzajemne powiązania stratygraficzne oraz funkcjonalne, utrwalone również przez T. Dzieńkowskiego (2009, ryc. III.18), zostały zignorowane w obu publikacjach z 2009 roku, skoro wnioskuje się z nich, że omawiane tu struktury powstały w domniemanej fazie II lub III. Takie rozumowanie oparte jest jedynie na pozaźródłowych domysłach, akcentujących staranne rozbieranie elementów konstrukcyjnych stołpijskiego gródka, między wyróżnionymi fazami (A. Buko 2009, s. 126, 187; 2009b, s. 323, 336). Powyższe dane i uwagi potwierdzają pogląd, że w obu publikacjach z 2009 roku ma miejsce mnożenie bytów, przy braku potwierdzenia w stratygrafii, która stanowi przecież podstawę wnioskowania archeologa.

Jako autorkę samodzielnych prac terenowych, w latach 1976–1978, oraz samodzielnego opracowania uzyskanej w Stołpiu ceramiki naczyniowej (patrz: M. Auch 2009, s. 137, 146, 149–150, 154–155), intrygują mnie informacje o datowanej na XII–XIII wiek, barwnie szklawionej ceramice naczyniowej pozyskanej z nawarstwień gródka (A. Buko 2009, s. 163–165, 170, 209; 2009b, s. 327/328; M. Auch 2009, s. 140, 143, 155, 156). Jest to uzasadnione, ponieważ ani jednego takiego frag-

mentu nie uzyskałam podczas własnych badań. Po badaniach w latach 2003–2005 także nie przedstawiono takich naczyń, bądź ich fragmentów, przynajmniej na jednym rysunku czy barwnym zdjęciu, których jest dużo w obu omawianych publikacjach. Dlatego też, w kontekście własnego, monograficznego opracowania materiałów ceramicznych (I. Kutylowska 1980, s. 44–47, zestawienia 1–3, rys. 31–39, fot. 83–103) mogę jedynie skonstatować, że wczesnośredniowieczna naczyniowa ceramika szklawiona ze Stołpia pozostaje tajemnicą badaczy z lat 2003–2005. Powyższe uwagi uzasadniają dodatkowo fakt, że szklawiona ceramika naczyniowa stanowi główny materiał źródłowy, świadczący o związkach stołpijskiej inwestycji już od 2. połowy XII wieku z terytorium kulturowym grecko-bizantyńskim (A. Buko 2009, s. 209; 2009a, s. 328, 334) lub rusko-bizantyńskim (A. Buko 2009, s. 163–165; 2009a, s. 328) czy bizantyńsko-ruskim (A. Buko 2009, s. 165).

Wyłącznie z grecko-bizantyńską atrybucją kulturową stołpijskiego zespołu zabytkowego oraz z dynastią włodzimiersko-halicą Romanowiczów wiążą się obszerne dywagacje w obu publikacjach (A. Buko 2009, s. 104–107, 183–185; 2009b, s. 326–336; D. Dąbrowski 2009, s. 29–62). Efektem tych związków miało być zarówno powstanie stołpijskiego zespołu zabytkowego (A. Buko 2009, s. 169–172; 2009b, s. 322–329), jak i *wybudowanie przez Daniela Halickiego prywatnego klasztoru – fundacji księcia dla swojej matki, zarazem żony Romana* (A. Buko 2009a, s. 326), *której bizantyńskie pochodzenie uznawane jest za wysoce prawdopodobne* (A. Buko 2009, s. 183). Powyższe wnioski, o powstaniu lub przebudowie stołpijskiej wieży w obiekt sakralny dla książęcej Romanowej oparte jest jednak na hipotezie oraz *przesłankach, które mają charakter pośredni* (A. Buko 2009, s. 107; D. Dąbrowski 2009, s. 59).

Wśród argumentów, uzasadniających pochodzenie matki Daniela z Konstantynopola, przywoływane są imiona jej męża, syna i wnuków, *niespotykane w kręgu władców słowiańskich* (A. Buko 2009, s. 107). Należy tu zwrócić uwagę, że to mąż matki Daniela, jako drugi syn (tj. młodszy, a nie pierworodny, o ruskim imieniu Światosław) Agnieszki Piastówny, nosił imię Roman (W. Dworaczek, 1959, tablica 27; D. Dąbrowski 2009, s. 53, tablica II.2). Dlatego też, ewentualnie tylko z inicjatywy Agnieszki, córki Krzywoustego i siostry Piastów z 2. połowy XII wieku, a najpewniej głównie jej męża Mściława II Chrobrego, imię Roman otrzymał ich syn, który przed 1205 rokiem zapoczątkował dynastię Romanowiczów włodzimiersko-haliczkich. Z dynastią Piastów i Andegawenów była też rodzinnie (jako bratowa) związana synowa Agnieszki i matka Daniela (B. Włodarski 1966, s. 32), zapewne katoliczka (B. Włodarski 1966, s. 24), mimo że poddaje się to w wątpliwość (B. Włodarski 1966, s. 32; patrz też: A. Buko 2009, s. 106; D. Dąbrowski 2009, s. 58). Imię Romana, drugiego syna Agnieszki Piastówny, jest faktem historycznym, którego wymowę źródłowo-badawczą, przy wnioskowaniu o powiązaniach kulturowych stołpijskiego zespołu warowno-kultowego, zignorowano w publikacjach z 2009 roku.

Zachowana wieża stołpijska znajduje się do dziś w północnym odcinku wschodniego zbocza gródka i tego faktu nie zmieniają najbardziej erudycyjne stwierdzenia Andrzeja Buko, że *została usytuowana ukośnie w północno-wschodnim narożniku* (A. Buko 2009, s. 134), dokumentowane jedynie pozbawioną podstaw źródłowych wizualizacją (A. Buko 2009, ryc. 132, 146; 2009b, ryc. VII.13, VII.19). Rzeczywiste, zachowane

do dziś, usytuowanie stołpijskiej wieży, zwieńczonej świątynią (ryc. 2), w północnym odcinku wschodniego zbocza gródka (ryc. 1), jednoznacznie nawiązuje do lokalizacji kościołów w obwodzie zachodnich zabudowań średniowiecznych klasztorów, o czym już pisałam (I. Kutylowska 1980, s. 102/103; 1981, s. 9/10; 1997a, s. 29). Podobnie, zastosowanie do wystroju świątyni cegły palcówki oraz dużych płytek posadzkowych (I. Kutylowska 1980, s. 98/99; 1981a, ryc. 13; 1987, s. 141), a nie bizantyńskich tyków z malowidłami i mozaikami, jednoznacznie wskazuje na zachodni warsztat budowlany stołpijskiej wieży, datowanej na 2. połowę XII wieku (I. Kutylowska 1980, s. 98–106; 1981, s. 7/8, 10; 1987, s. 142; 1997a, s. 28; A. Buko 2009, s. 170; 2009b, s. 326–327), co potwierdza chronologia absolutna oraz przekazy pisane z samego początku XIII wieku (I. Kutylowska 1980, s. 50–54, aneksy: 1–8; 1981, s. 10; 1987, s. 143; 1997a, s. 20, 28; A. Buko 2009, s. 171; 2009b, s. 337).

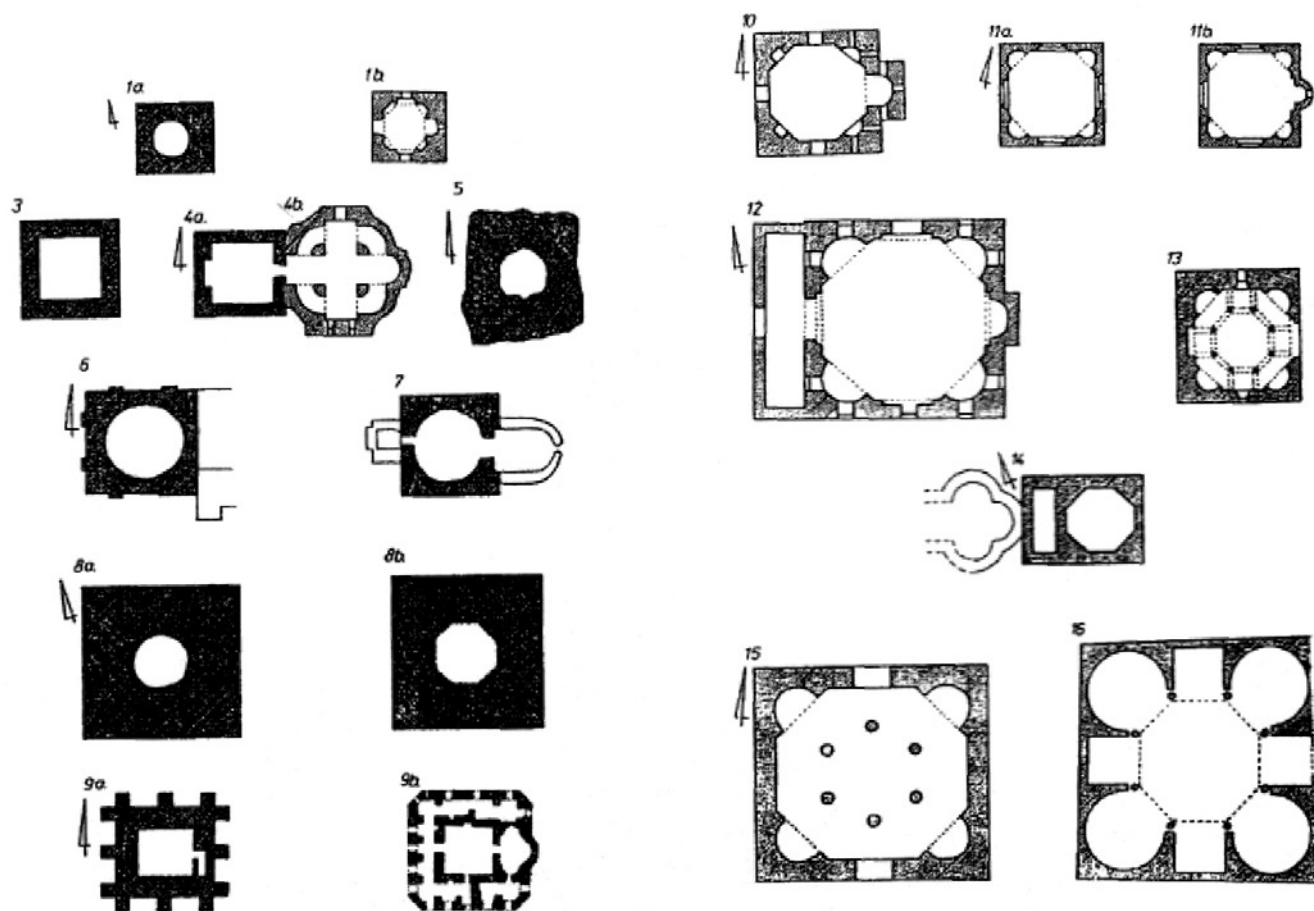
Uwzględniając dane źródłowe, datujące początki stołpijskiego zabytku na 2. połowę XII wieku (A. Buko 2009, s. 170–171; 2009b, s. 326–327), zdziwienie mogą budzić obszerne historiograficzne dociekania o jego wyłącznie grecko-bizantyńskiej czy bizantyńsko-ruskiej atrybucji (A. Buko 2009, s. 104–107, 163–165, 172, 183–185; 2009a, s. 326–336), przy kompletnym ignorowaniu faktów historycznych związanych z okresem państwa polskiego pod władaniem synów Krzywoustego (patrz: D. Dąbrowski 2009, s. 29–62), na co zwracałam już uwagę (I. Kutylowska 1980, s. 104–105; 1981, s. 10–11; 1997a, s. 30–31; 1997b, s. 63). Ignorowanie faktów historycznych z dziejów Polski i katolickiej Europy XII stulecia pozbawione jest racjonalnego uzasadnienia, skoro z tymi obszarami związane są analogie dla elementów składowych stołpijskiej warowni (ryc. 11), przywoływane zarówno przez mnie (I. Kutylowska 1980, s. 81–90, Il. 4; 1981a, s. 12–14; 1987, s. 139; 1989, s. 372–374, ryc. 5), jak też w omawianych publikacjach (A. Buko 2009, s. 179–183; T. Rodzińska-Chorąży 2009, s. 249–252).

Zgromadzone analogie zróżnicowanych architektonicznie i funkcjonalnie budowli z rozległych obszarów Europy Zachodniej, Południowej oraz Azji Mniejszej, przy poszukiwaniu genezy rozwiązań przestrzennych zastosowanych w stołpijskim wczesnośredniowiecznym klasztorze, są istotnymi przesłankami źródłowymi. Uwzględniają przy tym fakty historyczne z 2. połowy XII wieku związane z ówczesną mobilnością katolickich mieszkańców Europy, docierających w czasach wypraw krzyżowych i pielgrzymek przez strefę śródziemnomorską do Palestyny. Za pośrednictwem migrujących, zróżnicowanych politycznie oraz społecznie ówczesnych Europejczyków następowała szybka wymiana dorobku cywilizacyjnego, na rozległych terenach od Atlantyku i Morza Północnego po Morze Śródziemne i Azję Mniejszą. Świadczą o tym również poniższe uwagi W. Krassowskiego: *Na ziemiach Polski budownictwo ceglane było początkowo importem z różnych terenów – może z Niderlandów, a omal na pewno z Danii, Brandenburgii, Saksonii, północnych Włoch. Jednak biorąc najogólniej – kolebkę naszego budownictwa ceglanoego stanowiły północne Włochy* (W. Krassowski 1990, s. 72). W XII wieku proces szerzenia dorobku kulturowego i myśli technicznej odbywał się za pośrednictwem najbogatszych i najaktywniejszych warstw społeczeństw katolickich, z których wywodzili się członkowie zakonnych bractw powstających na terenie Królestwa Jerozolimskiego. W ich skład wchodziły zarówno osoby duchowne, jak i bracia świeccy, tzw. konwersi. Członkowie katolickich zgromadzeń

Królestwa Jerozolimy sprawowali opiekę nad pielgrzymami i doskonalili europejskie osiągnięcia cywilizacyjne, prowadząc walkę zbrojną z niewiernymi w obronie źródeł chrześcijaństwa i katolickiej wiary. Szerzeniem katolickiej wiary, poprzez działalność misyjną, objęto również w XII wieku niewiernych – pogan z terenów północno-wschodniej Europy graniczących ze schizmatyczną (po 1054 roku) Rusią.

W kontekście powyższych wydarzeń nie bez znaczenia jest fakt, że tereny ze stołpijskim klasztorem, przed śmiercią Romana Mściśławowicza w 1205 roku, oraz po tym roku, nie stanowiły „ojcowizny” czy „Okrainy”, tj. integralnej części rozlokowanych po wschodniej stronie Bugu ruskich księstw z siedzibami we Włodzimierzu Wołyńskim, Brześciu czy Bełzie, zgodnie z treścią zapisów Kroniki halicko-wołyńskiej pod 1205–1206 rokiem oraz pod 1212–1213 rokiem (I. Kutylowska 1980, s. 50–54, Aneksy: 2–3; 1990, s. 153; też 1999, s. 6–7), które w cytatach przywołuje D. Dąbrowski (2009, s. 40), łącznie z zapisem w latopisie z XVII wieku (D. Dąbrowski 2009, s. 33/34). Przed 1205 rokiem, tj. w 2. połowie XII wieku, terytorium po zachodniej stronie Bugu, z zespołem warowno-kulturowym o utrwalonej (w latach 1205–1213) nazwie własnej „Stołąp”, znajdowało się na północno-wschodnich kresach dzielnicy sandomierskiej, której książe – Henryk Sandomierski, w 1154 roku odbył pielgrzymkę do Jerozolimy (A. Wędzki 1964, s. 206). O związkach nazwy „Stołąp” z wczesnośredniowieczną Zachodnią Słowiańszczyzną – przy braku takich nazw własnych na wschód od Bugu – pisałam obszernie już wcześniej (I. Kutylowska 1980, s. 87–90; 1997a, s. 20).

W czasie pielgrzymki do Jerozolimy w 1154 roku, Henryk Sandomierski dotarł, wraz z towarzyszącym mu orszakiem, do Azji Mniejszej oraz przede wszystkim „zwiedził” tereny od Karpat po Bałkany i porty śródziemnomorskie, sprowadzając do Polski (dobrze poświadczonych w Zagości koło Wiślicy) palestyńskich joannitów (A. Wędzki 1964, s. 206). Podobnie Jaksa z Miechowa, znany w źródłach z lat 1149–1176, odbył w 1163 roku pielgrzymkę do Palestyny, skąd sprowadził do Polski bożogrobców i ufundował liczne nadania na rzecz kościoła (A. Wędzki 1965, s. 309/310). Ten małopolski możnowładca z rodu Gryfitów posiadał także dobra w ówczesnej dzielnicy sandomierskiej, na terenach dzisiejszej Lubelszczyzny (K. Myśliński 1974, s. 146) – w tym również pod samym Lublinem (S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł 1986, s. 62). W kontekście politycznej i kościelnej sytuacji z 2. połowy XII wieku na północno-wschodnich kresach dzielnicy sandomierskiej nie bez znaczenia jest też poniższa informacja źródłowa: *Imiennie znamy dopiero archidiakona lubelskiego Jana, który znalazł się na liście dobroczyńców klasztoru bożogrobców w Miechowie, sporządzonej w 1198 r.* (Z. Sułowski 1965, s. 35). Zawiera ona kolejny, istotny przekaz źródłowy, potwierdzający bezpośrednie związki północno-wschodnich kresów dzielnicy sandomierskiej i Lublina ze środowiskiem duchowieństwa o palestyńskim rodowodzie. Lubelski archidiakon Jan musiał być związany ze zgromadzeniem jerozolimskich bożogrobców, skoro odnotowano, że wnosił dochody na rzecz zapewne macierzystego zakonu, a takie działania mają potwierdzenie w dziejach zgromadzeń o palestyńskim rodowodzie (W. Krassowski 1990, s. 288). Henryk Sandomierski, który w 1146 roku objął rządy nad sandomierską dzielnicą, zginął bezpotomnie w 1166 roku podczas wyprawy misyjnej na ziemię pogańskich Prusów (A. Wędzki 1964, s. 206). Z wy-



Ryc. 11. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. Przekroje/rzuty murowanych budowli wieżowych i świątyń ośmiobocznych wpisanych w prostokąt. Skala 1:400 (wg I. Kutylowska 1980, Il. 4, s. 76–87; też 1997a, ryc. 1). 1. Stołpie, wieża sprzed końca XII wieku: a – dolne kondygnacje, b – najwyższa, piąta (V) kondygnacja sakralna; 3. Kraków, Wawel – tzw. stołp datowany na X/XI–XIII/XIV wiek; 4. Ostrów Lednicki: a – budowla wieżowa datowana na XI–XIII wiek, b – świątynia sprzed końca X wieku; 5. Kalisz, kamienny fundament budowli wieżowej datowanej na XII/XIII wiek; 6. Paunat (Francja), donżon romański adaptowany na dzwonnice kościoła; 7. Dehtice (dawna Czechosłowacja), rotunda romańska adaptowana na nawę kościoła; 8. Charost (Francja), donżon datowany na XI wiek: a – dolne kondygnacje, b – górna kondygnacja; 9. Ryłski Monastyr (Bułgaria), wieża wzniesiona w 1335 roku na użytek mnichów, a – dolne kondygnacje, b – najwyższa, piąta kondygnacja sakralna; 10. Qual at Sem an (Syria), baptysterium i martyrium z VI wieku; 11. Riva San Vitale (Szwajcaria), baptysterium: a – faza 1 z V wieku, b – faza 2 z VI wieku; 12. Konstantynopol, baptysterium z VI wieku przy Hagia Sophia; 13. Riez (Francja), baptysterium z VI–VIII wieku; 14. Moncrabeau (Francja), baptysterium paleochrześcijańskie (wykopaliska); 15. Akwileja (Włochy), baptysterium z V wieku; 16. Brescia (Włochy), baptysterium z V wieku

Abb. 11. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. Querschnitte/Grundrisse der gemauerten Turmbauten und der achtwinkeligen in ein Rechteck eingeschriebenen Tempel. Maßstab 1:400 (nach I. Kutylowska 1980, Il. 4, S. 76–87; 1997a, Abb. 1). 1. Stołpie, Turm gegen Ende des 12. Jhs.: a – untere Etagen, b – höchste (V.) sakrale Etage; 3. Kraków, Wawel – in das 10./11.–13./14. Jh. datierter sog. Burgfried; 4. Ostrów Lednicki: a – in das 11.–13. Jh. datierte Turmanlage, b – Tempel gegen Ende des 10. Jhs.; 5. Kalisz, Steinfundament einer in das 12./13. Jh. datierten Turmanlage; 6. Paunat (Frankreich), romanischer Donjon adaptiert zu einem Glockenturm der Kirche; 7. Dehtice (ehemalige Tschechoslowakei), romanische Rotunde adaptiert zum Kirchenschiff; 8. Charost (Frankreich), in das 11. Jh. datierter Donjon: a – untere Etagen, b – obere Etage; 9. Rila-Kloster (Bulgarien), ein 1335 für die die Mönche erbauter Turm, a – untere Etagen, b – höchste, fünfte, sakrale Etage; 10. Qual at Sem an (Syrien), Baptisterium und Martyrium aus dem 6. Jh.; 11. Riva San Vitale (die Schweiz), Baptisterium: a – 1. Phase aus dem 5. Jh., b – 2. Phase aus dem 6. Jh.; 12. Konstantinopel, Baptisterium aus dem 6. Jh. am Hagia Sophia; 13. Riez (Frankreich), Baptisterium aus dem 6.–8. Jh.; 14. Moncrabeau (Frankreich), paleochristliches Baptisterium (Ausgrabungen); 15. Aquileia (Italien), Baptisterium aus dem 5. Jh.; 16. Brescia (Italien), Baptisterium aus dem 5. Jh.

prawą byli zapewne związani mieszkańcy dzisiejszej Lubelszczyzny, przynależnej wówczas do sandomierskiej dzielnicy (K. Myśliński 1974, s. 145).

Fakty te poświadczają, że dorobek kulturowy i cywilizacyjny Europy i Azji Mniejszej nie był obcy zarówno Henrykowi Sandomierskiemu i Jaksie z Miechowa, jak też, a może przede wszystkim, sprowadzonym do Polski kilkusobowym, niewielkim grupom duchowieństwa konwentów joannitów

i bożogrobców oraz towarzyszących im dużo większym grupom świeckich osób (konwersów), zasilających działalność budowlaną, gospodarczą i osadniczą zakonników. Położenie stołpijskiego warownego klasztoru z 2. połowy XII wieku na ówczesnych północno-wschodnich kresach dzielnicy sandomierskiej, w sąsiedztwie długo jeszcze pogańskich plemion Prusów, Jadrzyngów i Litwinów, oraz schizmatycznej Rusi, stanowi przesłankę uzasadniającą ośmioboczny rzut świątyni (ryc. 3)

na najwyższej V kondygnacji (I. Kutylowska 1980, s. 101–106; 1997a, s. 31) wieży, której usytuowanie wskazuje, że zagrożenia spodziewano się z północy i wschodu, tj. ze strony ludów pogańskich, czy schizmatycznych sąsiadów. Stołpijską ośmioboczną świątynię zlokalizowano przy wodzie źródlanej (I. Kutylowska 1980, s. 95/96, 97/98; 1981, s. 5/6; 1997a, s. 29–32). Przed profanacją chroniły ją wysokie mury kamiennej wieży, do której bezpośredniego dostępu od wschodu i północy broniła przekopa-fosa u jej podnóża oraz obronny obwód wieńczący nasyp niewielkiego klasztoru usytuowanego przy krawędzi doliny rzeki Garki. Niestety, elementy drewniane – obwód obronny i szkielet kamiennej wieży, to czynniki, które przyczyniły się do „wyłączenia” stołpijskiego klasztoru z użytkowania podczas pożaru. W wyniku pożaru spłonęły, główne drewniane elementy konstrukcyjne, a nizinie usytuowany, między wyniesieniami Pagórów Chełmskich, stołpijski klasztor nie posiadał żadnych walorów prestiżowych, nawet wcześnieśredniowiecznej, lokalnej siedziby dynastycznej (I. Kutylowska 1980, s. 76–82; 1981, s. 5, 8/9; 1997a, s. 26/27). Klęska pożaru mogła mieć miejsce już w 1166 roku, lub nieco później w czasie działań odwetowych Prusów na dzielnicę księcia, który zginął podczas misyjnej wyprawy na ich terytorium. Pamięć o ambitnym, ale krótkotrwałym przedsięwzięciu misyjnym księcia dzielnicy sandomierskiej, nie została utrwalona w zapisach kronikarskich, jak też nie zachowała się w tradycji mieszkańców północno-wschodnich (w XII wieku) kresów państwa Piastów. Po pożarze, niewielki stołpijski zespół klasztorny z niedostępnym aż do lat 30.–40. XIX wieku kamiennym „stołpem-słupem”, pozostawał na „uboczu” wydarzeń politycznych i odnotowany został jedynie na początku XIII wieku jako wyznacznik topograficzny w zapisach Kroniki halicko-wołyńskiej (I. Kutylowska 1980, s. 106–108, aneks 2, 3; też 1997a, s. 28). Nie dziwi zatem fakt, że chełmski, unicki biskup Jakub Susza, spisując znane w XVII wieku lokalne podania o stołpijskim obiekcie, odnotował przypisywane mu różnorodne funkcje: zarówno świątyni, jak i rezydencji, czy też militarnej siedziby (I. Kutylowska 1980, s. 3–4, aneks 1 – tekst zapisu; 1981, s. 9; 1987, s. 143; 1997a, s. 19; patrz fragmenty zapisu: A. Buko 2009, s. 35, 37). Tylko dzięki specyficznym uwarunkowaniom geograficznym i politycznym wcześnieśredniowieczny stołpijski klasztor przetrwał do naszych czasów, zachowując przez stulecia, w stosunkowo bardzo dobrym stanie, swoje pierwotne elementy składowe.

Założenie w Stołpiu zostało zlokalizowane na terenach z utrwalałym już chrześcijaństwem, o czym świadczy ofiara zakładinowa w jego podwalinie, składana przez lokalnych mieszkańców (ryc. 6, 10). Niewielkie „stołpijskie” zgromadzenie zakonne otrzymało też uposażenie przyległymi terenami o zasięgu przynajmniej do dzisiejszej wsi Podgórze, gdzie już wówczas zapewne powstał cmentarz grzebalny na którym, najpóźniej przed końcem XIII wieku, stanęła murowana mała świątynia (I. Kutylowska 1997a, s. 30; 1997b, s. 63, ryc. 3, 4/A; 2005, s. 153, ryc. 3, 4/A; 2009, s. 177/178, ryc. 3, 4/A) o czym krytycznie pisze A. Buko (2009, s. 199, 207–208; 2009a, s. 343/344). Świątynia w Podgórzu została wymieniona w XV wieku jako „Spas od Stołpa” (I. Kutylowska 1980, s. 108; 1997a, s. 30; 1997b, s. 63; A. Buko 2009, s. 102–104; 2009b, s. 335/336; D. Dąbrowski 2009, s. 35, 36). O zasięgu uposażenia stołpijskiego klasztoru z 2. połowy XII wieku może świadczyć nazwa Henrysin – folwarku i wsi położonej na gruntach między

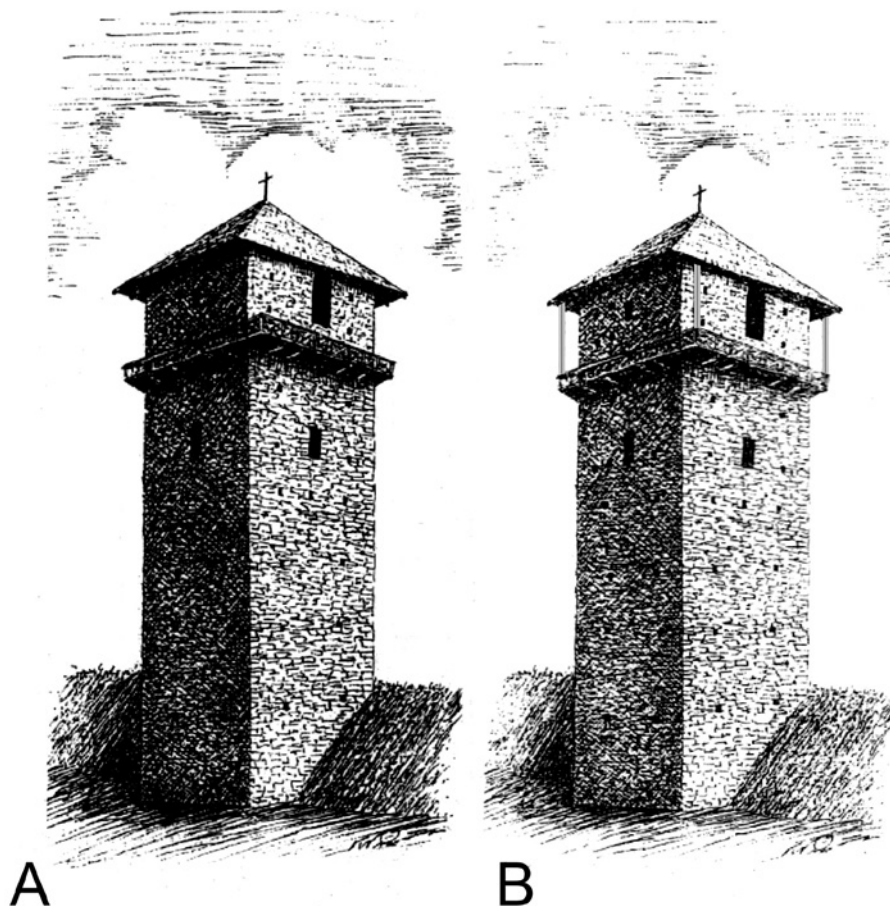
stołpijskim zabytkiem i dzisiejszym Podgórzem (I. Kutylowska 1980, s. 43; patrz też: R. Dobrowolski 2009, ryc. I.4). Terenów nadrzecznych z zabudowaniami tej wioski nie objęło rozpoznanie archeologiczne w latach 2003–2005 (patrz: A. Buko 2009, ryc. 170, 171; E. Zadora-Rio, A. Buko, T. Dzińkowski 2009, ryc. VI.41–49). O związkach stołpijskiego „miniaturowego”, ale warownego klasztoru z dzisiejszym parafialnym kościołem w Podgórzu, świadczy wejście na dziedziniec nasypu gródka usytuowane od strony południowej, tj. od strony obu wymienionych tu osad, a przez przynależne do nich tereny transportowano również kamienny materiał budowlany wieży, eksploatowany na partiach szczytowych rozległego wyniesienia Pagóru Janowskiego (A. Buko 2009, s. 81; R. Dobrowolski 2009, s. 20, ryc. I.4).

Podsumowując, zestawione i omówione dane merytoryczne, z badań w latach 1976–1978 oraz 2003–2005, wykazały zgodność źródeł datujących początki stołpijskiego zespołu zabytkowego na 2. połowę XII wieku. Wówczas, zaplanowano i zrealizowano od partii fundamentowej stołpijską wieżę, rozmiarzoną stopą równą 0,3 m, z grubszą o 0,6 m ścianą wschodnią (ryc. 2–4), przeznaczoną do wykonania absydy (tj. najgłębszej niszy ośmiobocznej świątyni na najwyższej kondygnacji). Z odpadów budowlanych wzniesiono nasyp gródka (ryc. 6–10), spoczywający na tzw. odsadźce fundamentowej – półce konstrukcyjnej, wykonanej również już od fundamentu na ścianie zachodniej, stojącej do dziś budowl (ryc. 2, 6).

Powyższych, zachowanych do dziś faktów źródłowych nie zmieni wprowadzona w latach 2003–2005 terminologia związana z określaniem gródka mianem platformy, kamiennego dziedzińca czy cokołu, a ściany zewnętrznej wiązanych na zrąb skrzyń (ryc. 8), mianem szalowania czy licowania (A. Buko 2009, s. 131–134, 145). Podobnie, w miejsce mojego dookólnego ganku opowiedziano się za galerią-hurdycją (T. Rodzińska-Chorąży 2009a, s. 246), a zachowany kamienny bruk dziedzińca sugestywnie zaproponowano określać jako wykładzinę nawierzchni (A. Buko 2009a, s. 336). Do dalszej dyskusji naukowej pozostaje moja konkluzja badawcza, związana z pierwotną i jedyną klasztorną funkcją stołpijskiego zabytku. Dotyczy to też osoby Henryka Sandomierskiego jako fundatora i zachodnioeuropejskiej proveniencji budowniczych. Pozostaje to w jaskrawej sprzeczności w stosunku do trzech, zróżnicowanych funkcjonalnie, średniowiecznych faz dziejów tego zespołu wieżowego oraz jego wyłącznie grecko-bizantyńskiej czy bizantyńsko-ruskiej atrybucji, co jest wnioskiem końcowym w obydwu analizowanych tu publikacjach z 2009 roku.

Jako autorka badań z lat 1976–1978 nie jestem upoważniona do ostatecznej oceny prac z lat 2003–2005 oraz poświęconych im publikacji, dlatego w zakończeniu ograniczę się do zwrócenia uwagi na jeszcze jeden błąd merytoryczny, związany z ryciną zamieszczoną w jednej z dwóch omawianych tu publikacji (A. Buko 2009, ryc. 4). Na rycinie znajduje się grodzisko w Gródku nad Bugiem z podpisem: „Grodzisko w Czermnie nad Huczwą: domniemany gród Wołyni” (A. Buko 2009, ryc. 4). Jest to pierwsza, pozbawiona uzasadnienia źródłowego interpretacja grodziska w Czermnie, jako historycznego grodu Wołynia.

Obie publikacje poświęcone zespołowi zabytkowemu w Stołpiu koło Chełma, pięknie wydane, z barwnymi ilustracjami i wyjątkowo obszernymi cytataми zapisów archiwalnych, za-



Ryc. 12. Stołpie koło Chełma, woj. lubelskie. A – rekonstrukcja widoku wieży od strony północno-wschodniej (wg K. Pożogo 1984); B – propozycja zadaszenia wieży (wg I. Kutylowskiej 2011)

Abb. 12. Stołpie bei Chełm, Lublin-Wojewodschaft. A – Rekonstruktion der Turmsicht von der nordöstlichen Seite (nach K. Pożogo, 1984); B – Plan der Turmüberdachung (nach I. Kutylowska, 2011)

sługiwały na rzetelną korektę, jeśli nie merytoryczną, to przynajmniej redakcyjną.

W niniejszej publikacji nie mogę jednak pominąć uwag o unikatowym stołpijskim zabytku, sformułowanych zarówno po badaniach w latach 1976–1978, jak i po badaniach w latach 2003–2005. Badania te zgodnie wykazały, że stołpijski zespół zabytkowy jest konglomeratem zróżnicowanych funkcjonalnie starszych obiektów i nie ma zachowanego do dziś wzorca analogicznego dzieła architektonicznego. Przedstawia, być może zminiaturyzowany (?), kompleks wzorcowych budowli, a może tylko replikę (przy redukcji skali?) jednego z wielu występujących na terenie Europy wczesnośredniowiecznej, założeń tego typu, które z krajobrazu kulturowego zostały „zmiecione” przez czas i wydarzenia polityczne oraz, a może przede wszystkim, w trakcie działalności budowlanej w kolejnych latach dziejów takich obiektów. Jedynie usytuowany na uboczu i ukryty wśród Pagórów Chełmskich stołpijski klasztor przetrwał w swojej pierwotnej formie do naszych czasów. Dlatego też, jako unikatowy przykład budownictwa wczesnośredniowiecznego oraz jedyna, zachowana tego typu perełka europejskiej architektury z 2. połowy XII wieku zasługuje na szczególną troskę i opiekę konserwatorską w przedstawionym poniżej projekcie działań (ryc. 12/B), które zapobiegną, albo przynajmniej wydłużą czas dalszej destrukcji i degradacji zabytku.

Asumptem do przedstawienia projektu działań konserwatorskich (ryc. 12/B) stało się wnioskowanie o stołpijskim gan-

ku-hurdycji, wybudowanym dopiero w latach 80. XIII wieku (A. Buko 2009, s. 191). Dlatego też proponuję aby w projekcie, do istniejących otworów maczulcowych, tj. gniazd po belkach przewieszonych rusztowań, które były również legarami dookólnego wczesnośredniowiecznego ganku-hurdycji (ryc. 12/A), wstawić solidne metalowe pręty, jako ankry w obudowie lekkiej, drewnopodobnej atrapy. W narożach, tak zrekonstruowanego dookólnego ganku, należałoby zamocować pionowe metalowe (czy z tworzyw sztucznych?) słupy, jako podstawę równie lekkiej (metalowej?) więźby czterospadowego dachu (ryc. 12/B). Całość konstrukcji, z lekkich, ale solidnych materiałów (aluminium?), spinałaby mury wieży oraz jednocześnie, dodatkowo stabilizowała wysoką budowlę. Natomiast, obudowa tej konstrukcji, jako lekka, drewnopodobna atrapa dookólnego ganku i zadaszenia, chroniłaby przed dalszą destrukcją mury (przede wszystkim najcenniejszego sakralnego pomieszczenia), niszczone obecnie opadami, mrozem i samosiejkami. Niszczące działanie tych naturalnych czynników przyrody utrwalone jest, nawet po „posprzątaniu” i przygotowaniu sakralnego pomieszczenia do zdjęć, w publikacji (T. Rodzińska-Chorąży 2009, ryc. V. 41–43, V.52–56, V.59–62). Dodatkowo bezbarwna siatka, rozpięta między więźbą dachową i balustradą ganku, chroniłaby również obiekt przed gnieźdzącymi się w nim ptakami oraz ich odchodami będącymi nawozem dla samosiejek, zapewniając jednocześnie możliwość utrzymania czystości na najwyższej, sakralnej (V) kondygnacji.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Auch M.
2009 *Wczesnośredniowieczna ceramika ze Stołpia*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 136–163.
- Buko A.
2009 *Stołpie. Tajemnice kamiennej wieży*, Warszawa.
2009a *Wprowadzenie*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 11–14.
2009b *Zespół wieżowy w Stołpiu w świetle wyników najnowszych badań*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 319–346.
- Bukowska A.
2009 *Prezentacja danych źródłowych i stan badań*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 184–212.
- Dąbrowski D.
2009 *Źródła pisane do dziejów zespołu wieżowego w Stołpiu*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 29–62.
- Dobrowolski R.
2009 *Środowisko przyrodnicze*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 15–24.
- Dworaczek W.
1959 *Genealogia, Tablice*, Warszawa.
- Dzieńkowski T.
2009 *Stanowisko I: analiza stratygraficzna i opis obiektów nieruchomych*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 63–97.
- Dzieńkowski T., Wołoszyn M.
2009 *Zabytki wydzielone*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 119–135.
- Gołub S.
2009 *Analiza stratygraficzna i opis obiektów w najbliższym otoczeniu zespołu wieżowego. Badania fosy*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 108–118.
- Górska I.
1976 *Od Rugii do Turynii, zabytki archeologiczne na szlakach turystycznych NRD*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Graczyńska M.
2009 *Prezentacja źródeł ikonograficznych*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 171–183.
- Krassowski W.
1990 *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach Polski*, t. 2, Warszawa.
- Kołodziejski S.
2001 *Stołpie, woj. lubelskie*, [w:] Kajzer L. Kołodziejski S., Salm J., *Leksykon zamków w Polsce*, red. nauk. Kajzer L., Warszawa, s. 468/469.
- Kutyłowska I.
1980 *Badania archeologiczno-architektoniczne zespołu średniowiecznego w Stołpiu-Nowosiólkach, woj. chełmskie*, mps rozprawy doktorskiej, UMCS Lublin, [w:] Archiwum UMCS oraz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Chełmie.
1981 *Zabytkowy zespół warowno-kultowy w Stołpiu, woj. chełmskie*, [w:] Zeszyty Biura Badań i Dokumentacji Zabytków w Chełmie, nr 2/81, cz. 1 – tekst, Lublin, s. 1–12.
1981a *Zabytkowy zespół warowno-kultowy w Stołpiu, woj. chełmskie*, [w:] Zeszyty Biura Badań i Dokumentacji Zabytków w Chełmie, nr 2/81, cz. 2 – ilustracje, Lublin, s. 1–15.
- 1985 *Svazi architektury kultowej kreposti w stołpiu s bizantijskim i romanskim kulturnymi krugami*, [w:] Tezisy докладов польской делегации на V Международном Конгрессе Словянской Археологии, Киев – Warszawa, s. 205–213.
- 1987 *Związki architektury warowni kultowej w Stołpiu z Bizantyjskim i Romańskim kręgiem kulturowym*, [w:] Trudy Piatogo Meždunarodnogo Kongressa Slovianskoj Archeologii, T. III, Byp. 2a, sekcja VI, Moskva, s. 139–144.
- 1990 *Rozwój Lublina w VI–XIV wieku na tle urbanizacji międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu*, Lublin.
- 1997a *Wczesnośredniowieczne baptysterium w Stołpiu koło Chełma*, [w:] Gołub S. (red.), *Najważniejsze odkrycia archeologiczno-architektoniczne Chełma i okolic*, Materiały z sesji naukowej odbytej w Chełmie 1 XII 1995, Chełm, s. 19–38.
- 1997b *Nowe dane o budowlach wieżowych tzw. „wołyńskiego typu” koło Chełma i na pograniczu polsko-ruskim*, [w:] Gołub S. (red.), *Najważniejsze odkrycia archeologiczno-architektoniczne Chełma i okolic*, Materiały z sesji naukowej odbytej w Chełmie 1 XII 1995, Chełm, s. 59–72.
- 1999 *Szczebrzeski gród i okręg grodowy w ziemi chełmskiej*, [w:] Krasny P. (red.), *Sztuka dawnej ziemi chełmskiej i województwa białskiego*, (= „Ars vetera et nova”, t. 1), Kraków, s. 1–13.
- 2005 *Średniowieczne, wolno stojące murowane wieże na Lubelszczyźnie*, [w:] „AHP”, t. 15/1, s. 149–160.
- 2009 *Budowle wieżowe tzw. „wołyńskiego typu” koło Chełma i na pograniczu polsko-ruskim*, [w:] Architektura i archeologia dawniej Rusi (= „Trudy Gosudarstvennogo Ermitaža”, t. 46, Sankt-Peterburg) s. 173–181, 403–404.
- Lasota-Moskałowska A.
2009 *Analiza archeozoologiczna szczątków zwierzęcych ze Stołpia*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 164–168.
- Myśliński K.
1974 *W państwie piastowskim*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, Warszawa, s. 141–180.
- Rodzińska-Chorąży T.
2009a *Analiza materiału badawczego*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 213–246.
- 2009b *Wieża w Stołpiu w kontekście materiału porównawczego*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 247–259.
- Sułowski Z.
1965 *Przedlokacyjny Lublin w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Dzieje Lublina*, Lublin, s. 30–42.
- Wędzki A.
1964 *Henryk Sandomierski*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 206.
- 1965 *Jaksa z Miechowa*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 309/310.
- Włodarski B.
1966 *Polska i Ruś 1194–1340*, Warszawa.
- Wojciechowski S., Sochacka A., Szczygiel R.
1986 *Jastkowa Dąbrowa*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. IV, Warszawa, s. 62/63.
- Zadora-Rio E., Buko A., Dzieńkowski T.
2009 *Analiza przestrzenna. Wyniki intensywnych badań powierzchniowych Stołpia i Podgórza w świetle dotychczasowych danych AZP*, [w:] Buko A. (red.), *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, Warszawa, s. 310–318.

Vergessenes, frühmittelalterliches Kloster in Stołpie im Lublin-Land

Zusammenfassung

Der aus einem Turm und einer haufenartigen Burganlage bestehende mittelalterliche Denkmalkomplex in Stołpie bei Chełm wurde endlich in zwei 2009, unter der Schirmherrschaft des Instituts für Archäologie und Ethnologie der Polnischen Akademie der Wissenschaften und des Archäologischen Instituts der Universität in Warschau, erschienenen Publikationen behandelt. Die eine von ihnen, geschrieben von A. Buko, trägt den Titel: „Stołpie. Tajemnice kamienniej wieży“ (Stołpie. Die Geheimnisse steinernen Turms“). Die zweite unter dem Titel: „Zespół wieżowy w Stołpiu, badania 2003–2005 („Turmkomplex in Stołpie, Forschungen 2003–2005“) ist eine umfangreiche, aus 7 Teilen bestehende Publikation von 20 Autoren unter Redaktion von A. Buko, der auch der Mitverfasser des 8. Kapitels im Teil VI und der Einführung, wie auch des VII. zusammenfassenden und abschließenden Teils ist. Beide Veröffentlichungen sind das Ergebnis der Gelände- und Schreibtischarbeit der die inn- und ausländische wissenschaftliche Institutionen vertretenden Forschergruppe aus verschiedenen Forschungsgebieten der Geschichte, die im Bereich eines Projekts des damaligen Komitees für Wissenschaftliche Forschung, später Ministerium für Wissenschaft und Informatisierung durchgeführt wurden.

Der vorliegende Beitrag ist keine Rezension der oben erwähnten Publikationen. Als Autorin der 1976–1978 geführten, autonomen Forschungen des Denkmalkomplexes in Stołpie (Abb. 1) und die Urheberin der 1977 durchgeführten fotogrammetrischen Messung des Turms in Stołpie (Abb. 2–4), was auch in den beiden 2009 erschienenen Publikationen erwähnt wurde, wurde ich verpflichtet, einen solchen Text zu verfassen.

Die infolge der 1976–1978 und 2003–2005 durchgeführten Forschungsarbeiten gesammelten Quellenmaterialien und Angaben wiesen eine Übereinstimmung in der Datierung der Anfänge des Komplexes in Stołpie in die 2. Hälfte des 12. Jhs. auf.

Damals erbaute man auf dem Fundamentteil sowohl den mit dem 0,3 m betragenden Fuß-Maß vermessenen Turm in Stołpie mit der um 0,6 m dickeren Ostwand (Abb. 2–4), die als Apsis gedacht war (d.h. die tiefste in der höchsten Etage lokalisierte Nische des achtwinkligen Tempels), als auch errichtete man aus den Bauresten die auf einem Fundamentabsatz – einer Konstruktionsbank ruhende Aufschüttung der Burganlage (Abb. 6–8). Die Konstruktionsbank wurde auch auf dem Fundament des bis heute stehenden Bauwerks, an seiner Ostwand aufgebaut.

Zum Erwägen bleibt meine Forschungsthese, die auf die ursprüngliche Klosterfunktion des Bauwerks in Stołpie (Abb. 10), wie auch den Henryk Sandomierski als den Stifter und die westeuropäische Abstammung der Baumeister hinweist. Das steht im Widerspruch zu den neu gewonnenen Daten (d.h. nach den Forschungen in den Jahren 2003–2005) über drei funktional unterschiedliche, mittelalterliche Phasen dieses Turmkomplexes (Abb. 9) und seine nur griechisch – byzantinische oder byzantinisch-ruthenische Attribuierung, was aus den erwähnten Publikationen deutlich zu schlussfolgern ist.

Abgesehen von weiteren, historiographischen Feststellungen wiesen die bisherigen Forschungen deutlich auf, dass das Baudenkmal in Stołpie von einmaligem Wert ist und eine besondere konservatorische Fürsorge verdient. Man soll es vor allem überdachen (Abb. 12). Das Projekt der Überdachung wurde im vorliegenden Beitrag dargestellt.

